

# DZIENNIK PIOTRKOWSKI

Godzienne pismo polityczne i gospodarcze

Adres Redakcji i Administracji: Piotrków Trybunalski, ul. Słowackiego 18. Telefon Nr. 10-21. Skrzynka poczt. 1355. Konto P. K. O. Nr. 141-734.

## U STÓP TRUMNY W KATEDRZE ŚWIĘTOJANSKIEJ

### Hold niezliczonych tłumów—Fala ludzkie płynęły przez całą noc

Istotnie chwila osobliwa, chwila tragiczna i nad wyraz wszelki wzruszająca...

Mieszkańcy stolicy składają ostatni hold Zwłokom Marszałka.

W nocy z środy na czwartek, bezpośrednio po eksportacji z Belwederu do Katedry Świętojańskiej, zaczęto wpuszczać do wnętrza fary publiczność. Olbrzymi tłum stał już od kilku godzin w oczekiwaniu. Kobiety, dzieci, mężczyźni z odkrytymi głowami po parę godzin wyciekali, aż nadejście chwila, gdy będą mogli rzucić ostatnie spojrzenia na trumnę, w której spoczęły Zwłoki Marszałka.

I trwała ta pielgrzymka bez przerwy noc całą i cały dzień wczorajszy. I nie zwał się tego deszcz. Całe te zastępy ludzi mokły, ale mimo to czekały wytrwale wypełniając całkowicie plac Zamkowy, Podwale, Szeroki Dunaj, Piwną, Freta, Długą. Kończyło się to mrowie ludzkie dopiero na Miodowej. Były tam organizacje i ludzie prywatni i szkoły i zupełnie drobne dzieci z przedszkoli i żłobków. Od strony Zjazdu sznur ludzi dochodził do mostu Kierbedzia.

Ulica Świętojańska spowita w kirach. Kiry tworzą rodzaj baldachimu nad ulicą. Fronton Katedry obity czarną materją z rozpiętym polskim sztandarem. Tylko góra świątyni oświetlona reflektorami. Nad dekoracją katedry pracowali pod kierunkiem Wojciecha Jastrzębowski, profesorowie Pniewski, Pruszkowski, Tichy i Czajkowski z całym sztabem uczniów akademii sztuk pięknych, Koła plastyków legionowych i peowiaków, wojska i straży ogniowej.

Defilada publiczności w Katedrze przechodzi przez lewą nawę kościoła okrążając trumnę i przed prezbiterjum wychodzi bocznym wejściem na Kanonję.

Trumna w której spoczywa Zmarły Marszałek stoi na bardzo wysokim podjum, okrytym purpurową materją. Ze stropu kościoła, ze znajdującej się tam tuż nad trumną, ogromnej korony z orłów strzeleckich splywa baldachim w barwach narodowych i kór. Na stopniu podjum leży buława marszałkowska, szabla i szara maciejówka Zmarłego. Oparte o podjum leżą tylko trzy wieńce, laurowy od P. Prezydenta Rzeczypospolitej, z białych i purpurowych róż od Rządu i trzeci od P. Aleksandry Piłsudskiej i Córek. Przy trumnie pełni straż

honorową warta wojskowa, złożona z oficerów, podoficerów i szeregowych.

Po zakończeniu egzekwii, odprawionych przez duchowieństwo, przez całą noc śpiewał chór. Od godziny szóstej rano do drugiej

W ogólnym żalu, w którym bierze udział cała Polska, zdarzają się sceny, które ścisają spazmem gardła. W godzinach nocnych doczekał się wreszcie swojej kolei jakiś paraliż, bez nóg, którego przywieziono tam w fotelu na kółkach. Kobiety składają dokoła trumny kwiaty, zarówno piękne bukiety, jak drobne, faniutkie pęczki bratków, czy fiołków. Wsparty o filar głównej nawy, lka w głos jakiś średniego

popołudniu księży odprawiali nieprzerwanie msze żałobne. Bezpośrednio po ukończeniu nabożeństw które odprawili: dziekan O.K. i ks. Małek, biskup połowy ks. Gawlina, ks. Mauersberger, arcybiskup Gall, ks. biskup Szlagowski i J. E. ks.

kardynał Kakowski, zdjęto z trumny sztandar którym była osłonięta. Wszyscy ci, którzy dostali się do Katedry dopiero po nabożeństwach mogli zobaczyć postać Marszałka spoczywającego w majestacie śmierci.

### Spazm żalu

wieku mężczyzna udekorowany odznaką I Brygady, zakrytą krepą.

I tak szli nieprzerwaną strugą, i ci, co rzewnie plakali, i ci, którym żal tak gardła ściszał że płakać już nie mogli. I starzy i mali, i ludzie z Warszawy i z prowincji i nawet z najodleglejszych dzielnic, cały naród polski, — by złożyć hold Wodzowi Narodu.

W godzinach popołudniowych

tłum zaczął rosnać z minuty na minutę. Nie było już mowy o utrzymaniu jednolitego szpaleru. Wszystkie ulice doprowadzające do placu Zamkowego wypełniło mrowie ludzkie. Skonsygnowane oddziały policji z wielkim trudem próbują utrzymać ład. Ale tłum rośnie i policja, która pełni służbę od rana nie ma już sił, aby ludzi ustawić w jakimś mniej więcej karym szeregu.

### Zmieniony wygląd miasta

W godzinach wieczornych miasto zmieniło zupełnie swój wygląd. Wszystkie neony pogaszone już w dzień eksportacji. Latarki przy bramach i wszelkie reklamy obleczono krepą. Na domach opuszczo-

no, miast narodowych, czarne, żałobne chorągwie. Okna wystaw sklepowych przybrane czernią. Wszędzie widnieją portrety, lub popiersia Marszałka otoczone kre-

pą i ubrane kwiatami. Na placu Teatralnym Ratusz i gmach Teatru Wielkiego zostały przybrane czernią. Na gmachu opary płoną znicze.

### Manifestacja świata pracy

Na placu Marszałka Piłsudskiego, przed Grobem Nieznanego Żołnierza również pała się znicze. Po obu stronach na tle czarnej draperji, która pokrywa arkady, zwisają olbrzymie chorągwie o barwach narodowych.

O godz. 20-ej na placu Marszałka zgromadziły się w liczbie około 20 tysięcy osób, celem oddania holdu

Wodzowi Narodu, związki pracowników, zgrupowane w unji pracowników umysłowych, reprezentacji zawodowej pracowników państwowych, Naczelnej radzie pracowników samorządowych i w Związku związków zawodowych. Na froncie ustawiły się dziesiątki pocztów sztandarowych. Do zgromadzonych przemówił prezes Unji p. Anatol

Minkowski. Po przemówieniu zebrane organizacje uformowały pochód i w długich szpalerach, niósąc żałobne pochodnie, przemaszerowały ulicami miasta.

Jednocześnie na Ratuszu odbyło się posiedzenie żałobne Tymczasowej Rady Miejskiej i Komisji rewizyjnej m. st. Warszawy.

### Późnym wieczorem

Na Nowym Świecie poczynając już od kościoła Świętego Krzyża niezwykły o tej porze ruch. Fala ludzka płynie w stronę Placu Zamkowego. I nietyko ludzie z Warszawy. Zjechało do stolicy ćwierć miliona ludności z prowincji. I każdy, każdy chciał, i starał się dotrzeć do

Katedry. Około godziny dziesiątej fala ludzka zalala Plac Zamkowy, Nowy Zjazd, most Kierbedzia... Z innej strony całą Senatorską przez plac Teatralny, aż do placu Bankowego. Podwale, ulica Kiliń-

skiego, Długa, plac Krasińskich, Miodowa były zatłoczone ludźmi, którzy zajmowali również wszystkie boczne ulice, jak Kapitulną, Wązki i Szeroki Dunaj, Piwną...

Z pomocą policji przyszło wojsko, ale tłum rósł...

### Konieczność zamknięcia dostępu do Katedry

Po północy skonsygnowano całą rezerwę policji pieszej i konnej i wzwano do pomocy piechotę i żandarmerję. Katedra została zamknięta dla publiczności, gdyż nie można było sobie dać rady z naporem tłu-

mów, których wąska ulica Świętojańska pomieścić nie mogła, a napór tłumowi groził poważnym niebezpieczeństwem. Otwarta zostanie dopiero dziś o godzinie 7-ej rano, gdyż między ósmą, a dziewiątą będą składać

wieńce przedstawiciele państw obcych.

Tak wyglądała Warszawa w przeddzień pogrzebu swego ukochanego Wodza.

# OSTATNIA DEFILADA

Dziś na Polu Mokotowskim przed trumną Zmarłego Wodza defilować będą szeregi żołnierzy wszystkich rodzajów broni. Złożą Mu hołd po raz ostatni.

Ma ta defilada głęboki sens i prawdziwie przejmujący wyraz.

Piłsudski, mierząc siły na zamiary, a nie zamiary wedle sił, w samych początkach swojej działalności bojownika o niepodległość myślał już o armii polskiej. W Jego planie odzyskania niepodległości myśl o armii w państwie wyznaczył miejsce bardzo doniosłe. Jedyne właściwie, odnosząc się do bieżących zagadnień państwa rozporządzeniem Jego ostatniej woli było wyznaczenie swego następcy na stanowisku Generalnego Inspektora Sił Zbrojnych.

Legjony Piłsudskiego były zarysem siły zbrojnej niepodległej Polski. Skupili się tam wokół Niego ze wszystkich stron Polski ludzie, łączący w sobie odwagę ducha i nieposłuszeństwo umysłowe. Wielu z nich przeszło potem wyższe i najwyższe wykształcenie wojskowe, tak, iż pod względem znajomości rzemiosła wojskowego stanąć mogą godnie obok najwybitniejszych fachowców zagranicznych. Piłsudski, który z armią polską, będącą dopiero w pierwszej fazie wielkiej organizacji, poszedł w bój z bolszewikami i odniósł wspaniałe zwycięstwo, tem bardziej jeszcze potem armię tę pokochał i do niej się przywiązał. Znał z Legjonów i poznał jeszcze bardziej w tej wojnie wartość naszego żołnierza i cenił go bardzo wysoko. Armii polskiej i jej rozbudowie poświęcił swoje najlepsze siły. O podstawy jej organizacyjne musiał stoczyć ciężki bój z przeciwnikami. Zależało Mu na tem, ażeby organizację tej armii uczynić niezależną od fluktuacji politycznych.

Piłsudski, zajmując decydujące stanowisko w państwie, pozostał żołnierzem armię kochającym, a nie stał się nigdy militarystą, uważającym armię na środek do jakichś celów imperjalistycznych. Jego stosunek do armii nacechowany był uczuciem ojcowiskowego umiłowania, a pozabawiony był cech traktowania armii jako ślepego tylko instrumentu w rękach władzy państwa. On chciał wychować typ żołnierza-obywatela, posłusznego rozkazom dowódcy, ale świadomego swych celów i zadań. W tym kierunku szła Jego praca wychowawcza, uzupełniająca organizacyjną.

Wojna z bolszewikami pokazała światu: Piłsudskiego — strategika wysokiej miary. Zagadnienia strategiczne pociągały Go zawsze i pasjonowały. T. zw. „grom wojennym“ poświęcał niezmiernie wiele czasu i pracy, z zamiłowaniem oddając się w gronie swoich najbliższych współpracowników rozwiązywaniu trudnych zadań strategicznych i taktycznych. To była wielka namietność Jego wielkiego umysłu.

Nic więc słusniejszego, aniżeli to, że ta armia, której był twórcą, organizatorem, wychowawcą i wodzem, składa Mu dzisiaj tak wymowny hołd, składa hołd tej wielkiej pracy Jego życia, której oddał się z największym poświęceniem i umiłowaniem, widząc w niej jedną z najważniejszych gwarancji niepodległości Polski.

Wielki Wódz armii polskiej przyjdzie dziś ostatnią defiladę.

Z. Ł.

# Depesze P. Prezydenta Rzeczypospolitej

Odpowiadając na otrzymane kondolencje, P. Prezydent R. P. wysłał następujące depesze:

**Do króla angielskiego:**  
Proszę W. Kr. M. o przyjęcie wyrazów mej głębokiej wdzięczności za współczucie okazane mi w chwili, gdy cały naród polski jest głęboko wstrząśnięty żalobą po zgonie swego Najświetniejszego Wodza i Męża stanu. Małżonka i córki Zmarłego Marszałka, którym zakomunikowałem kondolencje Waszej Królewskiej Mości, proszą Ją o łaskawe przyjęcie słów Ich szczerzej i głębokiej wdzięczności.

**Do króla szwedzkiego:**  
Proszę W. Kr. M. o przyjęcie mego serdecznego podziękowania za kondolencje, które zechciała mi Ona przesłać z powodu okrutnej straty, jaka okrywa żalobą całą Polskę.

**Do króla norweskiego:**  
Proszę W. Kr. M. o przyjęcie mego serdecznego podziękowania za kondolencje, które zechciała mi Ona wyrazić z okazji bolesnej straty, jaka dotknęła Polskę.

**Do królowej holenderskiej:**  
Proszę W. Kr. M. o przyjęcie mej serdecznej podziękacji za udział, który wzięła Ona w głębokiej żalobie, okrywającej naród polski.

**Do króla duńskiego:**  
Głęboko wzruszony słowami współczucia przesłanego mi z okazji zgonu Marszałka Piłsudskiego, proszę W. Kr. M. o przyjęcie mego serdecznego podziękowania.

**Do króla bułgarskiego:**  
Proszę W. Kr. M. o przyjęcie najgłębszego podziękowania mego, jak również narodu polskiego za tak żywy udział, który zechciała Ona wziąć razem ze Swym Narodem w ciężkiej żalobie Polski.

**Do regenta Jugosławii:**  
Dziękuję Waszej Królewskiej Wysokości za kondolencje, które przesłała mi Ona z powodu okrutnej straty, jaka dotknęła Polskę przez śmierć Marszałka Piłsudskiego.

**Do prezydenta Estonii:**  
Dziękuję jawnie serdeczniej Waszej Excelencji za słowa współczucia, które zechciała mi Ona przesłać i które, w tych chwilach przejmującej żaloby narodowej, zostaną głęboko odczute przez cały naród polski.

**Do prezydenta Finlandji:**  
Głęboko wzruszony słowami współczucia, wyrażonemi z okazji ciężkiej żaloby, która dotknęła Polskę, proszę Waszą Excelencję o przyjęcie mej najszczerzej podziękacji.

**Do prezydenta Łotwy:**  
Pragnę wyrazić Waszej Excelencji ma głęboką wdzięczność za dowody tak serdecznego współczucia, które okazała Ona mnie, jak również narodowi polskiemu w tej wielkiej i okrutnej żalobie, jaka dotknęła Polskę przez śmierć jej nieśmiertelnego Bohatera Narodowego.

**Do pruskiego prezesa rady ministrów Goeringa:**  
Dziękuję Waszej Excelencji za słowa szczerzego współczucia, które zechciała mi Ona przesłać w chwili, gdy naród polski poniósł bolesną stratę przez śmierć swego Wielkiego Żołnierza i Bohatera Marszałka Piłsudskiego.

**Do prezydenta Senatu w. m. Gdańska:**  
Pragnę wyrazić Waszej Excelencji serdeczne podziękowanie moje, jak również i rządu polskiego za wyrazy serdecznego współczucia, które zechciała mi Ona przesłać z powodu ciężkiej żaloby, jaka dotknęła Polskę przez zgon Jej Wielkiego Bohatera Narodowego, Marszałka Piłsudskiego, który zawsze śledził z żywym zainteresowaniem rozwój stosunków polsko-gdańskich.

## Delegaci armij państw obcych przybyli wczoraj wieczorem

Wczoraj o godz. 20-ej przybyli do Warszawy następujące delegacje armij państw obcych celem wzięcia udziału w pogrzebie Marszałka Piłsudskiego: reprezentacja armii francuskiej: marszałek Petain, gen. Colson, gen. Faury, gen. lotnictwa Pujol, admirał Decoux, delegat ministra marynarki oraz dwaj oficerowie sztabowi.

Delegacja W. Brytanji w składzie: marszałek polny lord Cavan, adiutant króla płk. Don, komandor marynarki attache wojskowy Anglii akredytowany w Berlinie i w Warszawie Muirhead-Goold oraz adiutant lorda Cavana.

Delegacja armii belgijskiej w składzie: gen. Termonia, oraz adiutant króla Belgów mjr. de Schryver.

Na dworcu Głównym oczekiwali przybycia reprezentacji państw obcych: Generalny Inspektor sił zbrojnych gen. E. Rydz-Śmigły, kierownik Ministerstwa Spraw Wojskowych gen. T. Kasprzycki, szef Sztabu Głównego gen. Gąsiorowski, dowódca O. K. 1 gen. Czesław Jarnuszkiewicz, szef Departamentu aeronautyki gen. inż. L. Rayski, kontradmirał Unrug oraz szereg wyższych oficerów sztabowych.

Pozatem na dworcu obecni byli celem powitania delegacji francuskiej członkowie ambasady francuskiej w Warszawie z ambasadorem Laroche oraz attache wojskowym gen. d'Arbonneau.

Honory wojskowe przybywającym delegacjom armij państw obcych oddała kompanja chorągwianna 21 p. p.

O godz. 16 min. 17 przybyła delegacja armii lotewskiej w składzie: gen. Hartmanisa oraz dwóch oficerów. O tej samej godzinie przybyła również reprezentacja armii estońskiej z ministrem wojny gen. Lill, szefem sztabu gen. Reek, gen. Roska oraz z dwoma oficerami sztabowymi.

O godz. 18-ej przybyli samolotem jako reprezentacji armii fińskiej szef sztabu armii fińskiej gen. Oesch i ppłk. Malm.

O godz. 20 min. 45 przyjechał pociągiem moskiewskim do Warszawy przedstawiciel armii irańskiej, gen. Zahedi.

O godz. 12 min. 48 przybyła do Warszawy delegacja armii austriackiej w składzie: gen. bryg. Hasenmayer i płk. Peyer.

O godz. 10 min. 30 samolotem przybyła do Warszawy delegacja armii czechosłowackiej w składzie: minister obrony narodowej Bradacz, główny inspektor sił zbrojnych gen. Syrowy, trzech generałów oraz 5 oficerów sztabowych.

O godz. 23 min. 10 przybyli reprezentacje armij następujących państw:

Rumunji: marszałek Prezan, gen. Anghelescu, gen. Dimitrescu oraz dwaj oficerowie sztabowi. Ponadto przybyli dowódca 16 pułku piechoty im. Marszałka Piłsudskiego wraz z zastępcą dowódcy tegoż pułku, pluton honorowy 16 p. p. im. Marszałka Piłsudskiego, złożony z 3 oficerów, 3 podoficerów i 44 szeregowców wraz z orkiestrą i chorągwiannami.

Jugosławji: gen. Aracic i jeden oficer sztabowy.

Węgier: gen. Magay de Nanas, gen. Lichtencker, dowódca pułku artylerji im gen. Bema płk. Coloman - Ternego wraz z dwoma adiutantami.

Bułgarii: gen. Radew i dwaj oficerowie sztabowi.

Delegacja armii włoskiej z gen. Grazioli na czele, udająca się na uroczystości pogrzebowe, wskutek złych warunków atmosferycznych zmuszona była przerwać w Veronie lot do Polski i dalszą drogę odbywać koleją. Nie mogąc zdążyć na uroczystości w Warszawie, delegacja udaje się wprost do Krakowa, dokąd przybędzie w piątek wieczorem.

## Żadnych indywidualnych ulg kolejowych do Krakowa

Wobec licznych zapytań, jakie ulgi kolejowe będą stosowane dla uczestników uroczystości pogrzebowych w Krakowie i Warszawie, Ministerstwo Komunikacji wyjaśnia, że wskutek napływu niezliczonej ilości zgłoszeń, które ze względu na trudności ruchowe nie mogły być w całości rozciągnięte zaspokojone, zmuszone jest ograniczyć zastosowanie ulg jedynie do delegatów kilkudziesięciu większych organizacji społecznych i przysposobienia wojskowego.

Oplaty za przejazd tych delegatów będą pobrane według tabeli opłat wojskowych, przyczem stacje wyjazdu wydadzą bilety ważne na przejazd tam i z powrotem. Ustalenie kontyngentu delegatów powierzono dyrekcjom okręgowym kolei państwowych. Przejazdy ulgowe udzielane będą na zasadzie zaświadczeń danych organizacyj.

Spodziewany jest przyjazd kilkunastu pociągów z delegatami, niezależnie od pociągów, przeznaczonych dla rządu, dyplomacji i wojska.

KRAKÓW. — Krakowska dyrek-

cja kolejowa ukończyła przygotowania do przewozu uczestników pogrzebu do Krakowa. W piątek i sobotę zdążyć będzie do Krakowa prócz pociągów normalnych 120 pociągów specjalnych, które już w sobotę po pogrzebie odchodzić będą z Krakowa co kilkanaście minut.

X

Kraków czyni gorączkowe przygotowania do sobotnich uroczystości

pogrzebowych. Miasto udekorowane zostanie wyłącznie flagami czarnymi, jedynie na gmachach rządowych powiewać będą flagi państwowe, oopuszczone do połowy masztu i okryte krepą.

Wczoraj rozpoczął się masowy zjazd uczestników uroczystości pogrzebowych. Wszystkie pociągi zarówno zwyczajne, jak nadzwyczajne przyjeżdżają przepelnione.

## Wycieczka oficerów polskich w Niemczech

BERLIN. — Delegacja oficerów polskich z gen. Kutrzebą na czele wystartowała wczoraj wieczorem z Berlina samolotem, celem zwiedzenia kilku ośrodków niemieckiego wyszkolenia wojskowego. Delegacji polskiej towarzyszy m. in. ze strony niemieckiej attache wojskowy w Warszawie gen. por. Schindler. Goście polscy zwiedzili ośrodek wyszkolenia lotniczego w Warnemuende, po-

czem udali się do Kilonji, gdzie nocowali. W czwartek oficerowie polscy zwiedzili port w Kilonji oraz pancernik „Deutschland“. Złożyli przytem wizyty komendantowi portu, komendantowi floty, oraz dowódcy linjowych okrętów wojennych. Popołudniu delegacja polska powróciła do Berlina, skąd wyjeżdża dziś wieczorem do Warszawy.

## Depesza kondolencyjna prezydenta Roosevelta

Prezydent St. Zjedn. A. P. p. Franklin D. Roosevelt wystosował do Pana Prezydenta R. P. następujący telegram:

Przesyłam Waszej Ekscelencji, jak również i narodowi polskiemu, moje szczerze kondolencje z powodu śmierci znakomitego Męża stanu i Żołnierza Polski, Marszałka Piłsudskiego, którego talenty i dokonane dzieło zdobyło Mu wysoki szacunek narodu amerykańskiego.

Pan Prezydent wysłał w odpowiedzi do prezydenta Roosevelta następującą depeszę:

Proszę Waszą Ekscelencję o przyjęcie mej najserdeczniejszej podziękacji za kondolencje z powodu wielkiej żaloby narodowej mego kraju, któremu zarówno ja, jak i cały naród polski, jesteśmy bardzo wzruszeni.

(X)

MOSKWA. — Ambasador Stanów Zjednoczonych w Moskwie Bullitt otrzymał osobiste polecenie prezydenta Roosevelta, aby reprezentował jego osobę na pogrzebie Marszałka Piłsudskiego. Ambasador Bullitt w towarzystwie sekretarza osobistego i radcy ambasady R. P. w Moskwie Zmigrodzkiego wyleciał samolotem do Mińska, skąd specjalnym pociągiem wyjedzie do Warszawy. Na lotnisko ambasadora Bullitta odprowadzili: ambasada polska z ambasadorem Łukasiewiczem na czele, ambasada Stanów Zjednoczonych i wicedyrektor sowieckiej awiacji cywilnej Anwelt.

## Nuncjusz Marmaggi reprezentantem Ojca Św.

Ojciec Święty powierzył nuncjuszowi apostołskiemu Jego Excelencji arcybiskupowi Marmaggi specjalną misję, mianując go swym przedstawicielem w randze ambasadora nadzwyczajnego na pogrzeb Marszałka Piłsudskiego.

## Hołd ludności rybackiej na Helu

WIELKA WIEŚ - HALLEROWO. Ludność rybacka, zamieszkała na Helu, pragnąc uczcić wiekopomne zasługi Wodza Narodu Marszałka Piłsudskiego, na specjalnym zebraniu przedstawicieli wszystkich warstw społeczeństwa uchwaliła budowę pomnika Marszałka w t. zw. trójkacie, tuż za stacją morską na Helu, skąd otwiera się rozległy i przepiękny widok na morze. Poświęcenie kamienia węgielnego nastąpi w sobotę dn. 18 b. m. Poświęcenie kamienia węgielnego i złożenie aktu erekcyjnego stanowić będzie zarazem manifestację żalobną rybaków polskich ku czci Marszałka Józefa Piłsudskiego.

## P.P.S. na pogrzebie Marszałka Piłsudskiego

Kierownictwo socjalistycznego ruchu robotniczego poleciło klubowi parlamentarnemu polskich socjalistów wzięcie udziału w pogrzebie Marszałka Piłsudskiego w charakterze oficjalnego przedstawicielstwa P. P. S. i klasowego ruchu robotniczego (PAT).

## Przyjazd min. Lava'a

Wczoraj o godz. 20 min. 50 przyjechał do Warszawy minister spraw zagranicznych Francji p. Laval.

Na dworcu witał ministra p. min. Beck, ambasador Laroche z małżonką, ambasador Dawjan, wojewoda arJózewicz i dyr. Lubieński.

## Rozmowy z fińskim ministrem spraw zagranicznych

Minister spraw zagranicznych Finlandji p. Hackzell przyjęty był wczoraj na audjencji przez Pana Prezydenta R. P. oraz złożył szereg oficjalnych wizyt.

P. min. Hackzell był rewizytowany przez p. premiera Sławka oraz ministra spraw zagranicznych p. J. Becka.

# Program dzisiejszych uroczystości pogrzebowych

Dzisiejszą, nad wyraz wszelki smutną, bo ostatnią przed Zmarłym Wodzem rewję wojskową na Placu Mokotowskim, nie wszyscy będą mogli oglądać. Nie sposób zgromadzić nawet wokół tak ogromnego pola, jakim jest ten plac ostatnio używany na rewję, setek tysięcy ludzi, którzy pragnęliby się tam dziś znaleźć.

## TRASA KONDUKTU

Kondukt wyruszy po zakończeniu nabożeństwa żałobnego w Katedrze około godz. 11 m. 10 w porządku ustalonym, jak przy eksportacji zwłok z Belwederu do Katedry — następującą trasą: pl. Zamkowy, Krakowskie Przedmieście, Nowy Świat, 6 Sierpnia, Topolową na lotnisko.

Poza oficjalną częścią konduktu, organizacje, podążające za konduktem po dojściu do zbiegu Al. Ujazdowskiej i 6-go Sierpnia, skierowane będą w Al. Szucha, by mogły przez pl. Unji, Puławską, Rakowiecką, Wiśniową wejść na lotnisko dla zobaczenia defilady wojska przed trumną Marszałka.

Ruch pojazdów na trasie konduktu, prócz pojazdów osób, zdających z zaproszeniami na nabożeństwo do Katedry, zamknięty będzie o godz. 9-ej rano.

## ZBIÓRKA ORGANIZACJI

Organizacje wraz ze sztabami gromadzą się punktualnie o godz. 11 na pl. Unji Lubelskiej, wyciągając się czołem do ul. Rakowieckiej wzdłuż ul. Marszałkowskiej, najdalej do pl. Zbawiciela wyłącznie, Polnej, Al. Szucha i Bagateli, skąd na wskazanie kierownictwa w zorganizowanych kolumnach, trasą Rakowiecka, Wiśniowa (lub przy gmachu Szkoły Gospodarstwa Wiejskiego) wkraczają na lotnisko, gdzie ustawiają się na wyznaczonych przez kierownictwo miejscach.

Tą drogą również wejdzie uszeregowana młodzież na Pole Mokotowskie.

Srodkową trybunę z miejscem dla Pana Prezydenta R. P. zajmie rząd, marszałkowie Senatu i Sejmu, prezes Najwyższej Izby Kontroli, prezesi najwyższych instancji sądowych. Z lewej strony trybuny rządowej zasiądą nadzwyczajne delegacje państw obcych oraz miejscowy korpus dyplomatyczny.

Po obu stronach łoży Prezydenta R. P. zasiądzie duchowieństwo: z jednej strony katolickie, z drugiej zaś — innych wyznań, przedstawiciele akademii literatury, akademii umiejętności i senaty akademickie.

Jedną trybuną będzie zajęta przez Senat, Sejm, przedstawiciele władz państwowych i samorządowych. Jedną trybuną będzie zarezerwowana dla stowarzyszeń niepodległościowych z weteranami 1863 roku na czele i rodzin wojskowych. Jedną trybuną wreszcie, przeznaczoną będzie dla delegacji stowarzyszeń i związków organizacji społecznych.

## TYLKO ZA BILETAMI

Wejście na Pole Mokotowskie będzie za kartami wstępu, które posiadać muszą wszyscy w jakiegokolwiek bądź grupie konduktu będą się znajdowali.

Posiadający bilety będą wpuszczani najdalej do godz. 12-ej i od tej chwili nikt poza konduktem oficjalnym wstępu na lotnisko mieć nie będzie.

## ZAMKNIĘTE ULICE

Posiadający karty wstępu a zamieszkałe na Pradze i we wschodniej części miasta od Krak. Przedm., Nowego Świata i Al. Ujazdowskich nie będą mogli przejść przez wspomniane ulice do zachodniej części miasta z powodu przemarszu oddziałów wojskowych.

Dostęp publiczności w okolicach lotniska zamknięty będzie w obrębie — Polna od pl. Unji Lubelskiej i Mokotowskiej, Śniadeckich od Marszałkowskiej, Polna od Koszykowej, Topolowa od Koszykowej, Filtrowa od Raszynskiej, Wawelska od Al. Zwirki i Wierury.

## RUCH POJAZDÓW

Osoby przybywające do g. 12-ej pojazdami, kierowane będą ul. Topolową do Filtrowej, gdzie odbywa się wysiadanie, a pojazdy ich zostaną skierowane ul. Filtrową do Suchej i zależnie od wskazań policji dalej na ul. 6 Sierpnia lub do Raszynskiej i Koszykowej, aby zająć miejsca w szeregach oczekujących pojazdów.

Wzdłuż trasy kolejowej, przez którą posuwać się będzie wagon żałobny, ruch kołowy zamknięty będzie o godz. 12-ej m. 30. Również oczyszczony zostanie przyległy do trasy teren z publiczności.

## SPRAWDZANIE BILETÓW

Przy zbiegu ul. Topolowej z 6-go Sierpnia sprawdzanie biletów dla pieszych odbywać się będzie na 6-go

Sierpnia na wysokości Szpitala im. Marszałka Józefa Piłsudskiego oraz przy ul. Suchej i Topolowej na wysokości końca placu, okalającego pomnik Sopera, licząc w stronę Koszykowej, Filtrowej u wylotu Suchej i Wawelskiej u wylotu Suchej.

## PRZYGOTOWANIA NA POLU MOKOTOWSKIM

Na Polu Mokotowskim przeprowadzono konieczne adaptacje techniczne, terenowe, budowlane i dekoracyjne do jutrzejszej rewji. Brygady robotników miejskich pod kierownictwem dyrektora inspekcji budowlanej na przestrzeni kilkuset metrów przedłużyły bruki, od ul. Topolowej na przestrzeni około 2.000 metrów, zbudowały barjery od strony Mokotowa, wzniosły podjum, na którym stanie ciężka laweta armatnia z pro-

chami Pierwszego Marszałka Polski.

Wzdłuż trasy, prowadzącej od ul. Topolowej do podium ustawiono kilkadziesiąt masztów, udekorowanych okrytymi żałobą flagami.

## SZKOŁY NIECZYNNE

Ministerstwo W.R. i O.P. zarządziło, iż piątek 17 b. m. i sobota 18 bm. jako dzień pogrzebu śp. Marszałka Piłsudskiego na Wawelu będą wolne od nauki.

Szkoły wszystkich rodzajów i typów w całym państwie wezmą udział w nabożeństwach żałobnych, poczem zorganizują we własnym zakresie bądź w ramach ogólnych uroczystości, obchody żałobne dla oddania hołdu pamięci Marszałka. Dyrektorzy i kierownicy szkół wy-

głoszą krótkie przemówienia do młodzieży i zarządzają chwilę symbolicznego milczenia.

## NIEMA URZĘDOWANIA

Dzisiaj nieczynne będą wszystkie urzędy państwowe, samorządowe, a także i biura prywatne.

Nie będzie również roznoszona poczta.

Zamknięte będą wszystkie sądy i notariaty.

## INSTYTUCJE FINANSOWE NIECZYNNE

Wszystkie instytucje finansowe będą dzisiaj nieczynne. Zamknięte będą również Kasy P.K.O.

Dowiadujemy się, że ministerstwo spraw wewnętrznych zdecydowało odroczyć również dzisiejsze komisje poborowe. Ci wszyscy poborowi, którzy mieli stawić się w Warszawie, w dniu dzisiejszym, zgłoszą się do komisji poborowej dn. 1 lipca. Dotyczy to zamieszkałych na terenie kom. 2 w dz. 9, w kom. 13 w dz. 1 i 2, w kom. 15 w dz. 6 i 7, w kom. 7 w dz. 15.

## SKLEPY OTWARTE DO 10 RANO

Izba Przemysłowo-Handlowa wzywa właścicieli sklepów, żeby dziś w dniu pogrzebu śp. Marszałka Piłsudskiego, sklepy były otwarte tylko do 10-ej rano, a następnie otwarte dopiero o godz. 16-ej.

## ZAKAZ WYSZYNKU I SPRZEDAŻY ALKOHOLU

W związku z masowym udziałem ludności w uroczystościach żałobnych i pogrzebowych, z polecenia p. komisarza rządu na m. st. Warszawę zabroniony został w dniu dzisiejszym wyszynk i sprzedaż alkoholu, zarówno w restauracjach, jak i sklepach od g. 7 rano do g. 16-ej.

## CZARNE CHORĄGWIE NA DOMACH

Zarząd miejski wzywa wszystkich właścicieli domów, kierowników instytucji oraz mieszkańców m. stoł. Warszawy do wywieszenia w dniach pogrzebu śp. Marszałka Piłsudskiego, t. j. 17 i 18 b. m. czarnych chorągwi na znak głębokiej żałoby.

## INSTRUKCJE CENTRALNO-ZWIĄZKU DLA PRZEDSIĘBIORSTW PRZEMYSŁOWYCH

Wobec żywiołowej chęci mas pracowniczych w przemyśle wzięcia jak najliczniejszego udziału w uroczystościach pogrzebu Pierwszego Marszałka Polski śp. Józefa Piłsudskiego, Centralny Związek Przemysłu Polskiego ustalił z czynnikami kierującymi organizacją pogrzebu następujące nowe wskazówki.

W Warszawie w dniu pogrzebu tj. dziś zawiesić pracę w fabrykach i biurach od samego rana aż do ukończenia uroczystości pogrzebowych.

Na prowincji w tym samym dniu zarządzić całonoczną przerwę w pracy od godz. 11-ej do 12-ej, w trakcie której powinno być w ciągu pięciu minut zachowane milczenie, poprzedzone dźwiękiem syren fabrycznych.

## ZARZĄDZENIA SANITARNE

Władze wojskowe wspólnie z władzami Polskiego Czerwonego Krzyża, Komisarjatem Rządu m. st. Warszawy, Ubezpieczalnią Społeczną w Warszawie i Pogotowiem Ratunkowym Miejskim organizują pomoc lekarską dla wojska i ludności cywilnej w czasie uroczystości pogrzebowych, eksportacji zwłok śp. Marszałka Józefa Piłsudskiego i defilady na Polu Mokotowskim.

Na trasie konduktu pogrzebowego z Katedry na lotnisko cywilne oraz na lotnisko zostaną uruchomione punkty sanitarne i patrole sanitarne.

## PUNKT ZBORY DLA DZIECI ZAGINIONYCH

Polski Czerwony Krzyż organizuje „Punkt zborny dla dzieci zaginionych”, który funkcjonować będzie bez przerwy, aż do zakończenia ceremonii pogrzebowych. Adres punktu zbornego — ul. Trębacka 11, II piętro — Biura Zarządu Okręgu Warszawskiego P. C. K., telefon: NNr. 2-14-12 i 6-87-13.

## Fundusz przemysłu na pomnik Marszałka Piłsudskiego

Centralny Związek Przemysłu Polskiego podał do wiadomości swych organizacji członkowskich powziętą w dniu 15 b. m. przez Prezydium Związku uchwałę w sprawie zainicjowania budowy pomnika Marszałka Piłsudskiego w stolicy i złożenia na ten cel przez przemysł miliona złotych.

Jednocześnie Centralny Związek doniósł swym członkom, że uchwała powyższa spotkała się już z bardzo szczerem uznaniem ze strony miarodajnych czynników rządowych. Znajduje też ona niezmiernie sympatyczny odzew nie tylko w samym prze-

myśle, lecz również i wśród jego pracowników, a także wśród innych warstw społeczeństwa. Wobec tego spodziewać się należy, że oprócz miliona zadeklarowanego przez przemysł popłyną i z innych warstw społeczeństwa sumy na ten cel.

Przed powzięciem uchwały Prezydium naradzało się z przedstawicielami poszczególnych większych gałęzi przemysłu co do możliwości zrealizowania uchwały i co do przewidywanego udziału poszczególnych gałęzi w pokryciu jednego miliona złotych. W wyniku narad Prezydium

doszło do wniosku, że cały przemysł bezwzględnie doceni wagę i znaczenie tej inicjatywy i, że punktem ambicji poszczególnych gałęzi przemysłowych oraz poszczególnych przedsiębiorstw będzie jaknajszybsze złożenie niezbędnych sum.

Odnośne wpłaty powinny być kierowane na rachunek: „Centralny Związek Przemysłu Polskiego Fundusz Budowy Pomnika Marszałka Piłsudskiego” bądź w Banku Handlowym w Warszawie, lub też w Powszechnym Banku Związkowym w Polsce.

## Zostaliśmy sami...

### Minister Jędrzejewicz do młodzieży

Minister oświaty W. Jędrzejewicz wygłosił wczoraj przez radio następujące przemówienie do młodzieży:

„Młodzi przyjaciele, tak niedawno wznosiliście okrzyk: „Niech żyje Marszałek Piłsudski!”... Okrzyku tego nigdy już nie powtórzycie.

Rośliście z myślą, że Ten, który odszedł, ukochany Marszałek, zawsze się troszczy o Polskę i zawsze o was też myśli... A dziś zostaliśmy sami, bo Pana Marszałka już niema na ziemi.

Wiedzieliście dobrze — więcej nawet, czuliście duszami waszemi, iż Marszałek kochał dzieci a w młodzieży Młodą Polskę widział, boć taką będzie nasza Ojczyzna, jakimi w niej ludzie będą, jakimi będziecie wy.

I uwierzył wam Ten, który z kajdan wyzwolił nasz kraj i nowe państwo zbudował, że wy, młodzi, kiedy dorośniecie, to miłować będziecie Ojczyznę — jak On.

A ta miłość Marszałka Piłsudskiego do Polski była inną niż przeciętnych ludzi. Prześiąknięta ona była poczuciem odpowiedzialnej, rzeczywistej pracy dla państwa. Pełna była wewnętrznej karności i dyscypliny żelaznej w stosunku przede wszystkim do siebie samego, a następnie do innych. Miłość Ojczyzny u Marszałka wyrażała się w trudnej,

zapamiętałej i pełnej oddania służbie dla Polski.

Bo miłować trzeba nie tylko uczuciem i myślą, lecz każdym uczynkiem. Cokolwiek czynić będziecie w życiu, a nawet, co dzisiaj czynicie — to z myślą o Polsce, jak to czynił On. Ucząc się, kształcąc, rozwijając, starając się będziecie o to, by państwo polskie dobrych miało obywateli, godnych imienia Polaka.

O ileż wam łatwiej pracować w wolnej polskiej szkole, niż Jemu to było sędzone, kiedy wiekiem wam był równy.

Mały chłopczyk, Ziukiem pieczętliwie przez matkę zwany, marzył o tej chwili, gdy będzie mógł walczyć o wolną Polskę.

Duszę swoją młodą do walki zaprawiał, ucząc się, by w walce być sprawnym i pożytecznym. A kiedy walkę rozpoczął jako młodzieniec, a nawet potem już, kiedy przewodził buntowi przeciw niewoli, to przecież o was myślał, dla przyszłych pokoleń Polski się mierzono w tym trudzie nieopowiedzianym, w tej ciągłej ofierze życia.

Dla przyszłej wolnej Polski, dla was, młodzi.

Wy już Mu dziś nie dać nie możecie, lecz w codziennej pracy, kształcąc się, sposobując do służby Ojczyźnie, myślcie jak On i myślcie o Nim. Gdy to czynić będziecie, dusza naj-

lepszego Polaka Józefa Piłsudskiego rozpromieni się i rozraduje.

Uczyliscie się wszyscy, dziewczęta i chłopcy, ze szkół powszechnych, gimnazjów, szkół zawodowych historii naszej Ojczyzny. Wśród wieków tej historii spotykaliście nazwiska wielkich królów i wodzów, których pamięć trwa do dnia dzisiejszego, choć żyli i pracowali dla Polski tak dawno, czasem kilkadziesiąt lat temu. Każdy z was zna życie i czyny wielkich naszych mężów, którzy tworzyli dumną historję naszą, którzy są naszą chlubą i chwałą.

A teraz wiedzcie o tem, drodzy moi przyjaciele, że Pan Marszałek był największym w naszej historii polskiej Człowiekiem. Do szeregu drogiego każdemu Polakowi nazwisk naszych bohaterów przybywa nowe: Józef Piłsudski i odtąd On, będący dziś w zaświatach, kroczyć będzie na czele grupy najwybitniejszych Polaków, jakich Wielka Ojczyzna nasza wydała. Za nim staną Traugutt, Dąbrowski, książę Józef i Kościuszko, Sobieski i Batory, Żółkiewski i Zamojski, Jagiełło i Chrobry i tylu innych. I to jest wielki poczet Mężów, których życie uczyni nas będzie o służbie dla Polski.

A my, tu na ziemi, oddajmy Marszałkowi Piłsudskiemu hołd, tak, jak w Polsce oddawano hołd wielkiemu i kochanemu królowi.

## Miljon złotych na pomnik Marszałka Piłsudskiego uchwaliła stołeczna Rada Miejska

Wczoraj o godzinie 8-ej wieczorem odbyło się posiedzenie żałobne tymczasowej Rady Miejskiej i komisji rewizyjnej m. st. Warszawy.

W wielkiej sali ratusza, przybranej kirem, ustawiły się poczty sztandarowe związków, stowarzyszeń i cechów rzemieślniczych.

Po powstaniu z miejsc, obecni wysłuchali przemówienia prezydenta p. Starzyńskiego.

Następnie uchwalono następują-

cy wniosek:

„Dla uczczenia nieśmiertelnej pamięci Wskrziesiciela walki o wolność Narodu, zwycięskiego Bohownika Niepodległości, Twórcy Legionów i Armji Polskiej, Budowniczego potęgi Rzeczypospolitej, Pierwszego Marszałka Polski, Józefa Piłsudskiego, oraz w celu ujęcia w ramy organizacyjne już ujawnionej i realizowanej inicjatywy społecznej, w kierunku zebrania funduszu na budowę pomnika

Marszałka w stolicy — zarząd miejski postanawia:

1) powołać stołeczny komitet obywatelski uczczenia pamięci Zmarłego Wodza Narodu i Pierwszego Honorowego Obywatela Stolicy;

2) przeznaczyć na budowę pomnika Marszałka w stolicy 1 milion złotych;

3) otworzyć specjalny rachunek w P.K.O., na który będą przekazywane, zgłaszane na ten cel ofiary.

# Możliwość napadu ZSRR na Niemcy anachronizmem geograficznym

## Tak uważa Eden

LONDYN. Minister Eden wygłosił dziś przemówienie, w którym m. in. oświadczył: „Trudności sytuacji europejskiej, chociaż bardzo znaczne, nie są jednak nie do przezwyciężenia, byleby każde państwo spełniło należną mu rolę.

Po podkreśleniu znaczenia porozumienia francusko-brytyjskiego z dnia 3 lutego r. b. Eden zatrzymał się na żądaniach Niemiec, dotyczących zbrojeń. Jeżeli Niemcy podtrzymać będą swoje żądania co do 550.000 żołnierzy, wówczas — mówił Eden — osiągnięcie równości pomiędzy trzema mocarstwami zachodnimi będzie niemożliwe. Niemcy usprawiedliwiają liczbę żołnierzy wysuwaną w żądaniach Rzeszy, przez obawę, dotyczące Sowietów. Muszę

wobec tego powiedzieć — ciągnął dalej Eden, — że odległość dzieląca Z. S. R. R. od Niemiec jest ogromna, dzieli te kraje terytorjum Polski. Równa się to odległości pomiędzy Anglią a Szwajcarią. Napewno od chwili kiedy powstało państwo polskie, państwo, które jest gotowe i zdolne do odegrania swej roli i roli bardzo poważnej na scenie europejskiej — możliwością napadu Z. S. R. R. na Niemcy stała się anachronizmem geograficznym. Najlepszą drogą dla narodu, który żywi obawy co do swego bezpieczeństwa, jest zajęcie miejsca w Lidze Narodów i uzyskanie w ten sposób zapewnienia zbiorowego bezpieczeństwa. W porównaniu z czasami przedwojennymi, mamy obecnie dwa czynniki

stabilizacyjne najdonioślejsze: Liga Narodów i Locarno. Przynoszą one gwarancję po obu stronach granicy, zarówno Niemcom, jak Francji i Belgii. Polityka izolacji została pogrzebana z chwilą, gdy W. Brytania podpisała pakt Ligi Narodów. System przymierzy oddzielnych nie rozstrzygnąłby obecnych trudności. Jedyny system celowy — to pokój zbiorowy w ramach Ligi Narodów, a to nakłada zobowiązania. Np. w Europie zachodniej, która nas obchodzi najbliżej, żaden system zbiorowego bezpieczeństwa nie byłby w stanie zapobiec wojnie bez naszej całkowitej współpracy i bez odpowiednich sił z naszej strony.

# Pakt wzajemnej pomocy między Czechosłowacją i Z.S.R.R.

PRAGA. Dziś dokonano w ministerstwie spraw zagranicznych podpisania paktu wzajemnej pomocy między republiką czechosłowacką i Związkiem Socjalistycznych Republik Rad. Podpisania umowy dokonali: ze strony czechosłowackiej minister spraw zagranicznych dr. Edward Benes, a ze strony sowieckiej — poseł sowiecki w Pradze Sergiusz Aleksandrowskij.

Pakt składa się z następujących pięciu artykułów:

Art. 1. W wypadku, gdyby Republika Czechosłowacka lub Związek Socjalistycznych Republik Rad stały się przedmiotem zagrożenia lub niebezpieczeństwa napadniętego przez jedno z państw europejskich, ZSRR i nawzajem Republika Czechosłowacka zobowiązują się przystąpić natychmiast do wzajemnej konsultacji i zarządzeń, zmierzających do przestrzegania postanowień art. 10 paktu Ligi Narodów.

Art. 2. W wypadku, gdyby w warunkach przewidzianych w art. 15 paragraf 7 paktu Ligi Narodów, Republika Czechosłowacka lub ZSRR były pomimo swych intencji, szczerze pokojowych przedmiotem niesprowokowanej napadniętej ze strony jednego z państw europejskich ZSRR i nawzajem Republika Czechosłowacka uczynią sobie natychmiast pomocy i poparcia.

Art. 3. Biorąc pod uwagę, że według art. 16 paktu Ligi Narodów, każdy czło-

nek Ligi Narodów, który ucieka się do wojny, wbrew zobowiązaniom, przyjętym w art. 12, 13 i 15 paktu, jest ipso facto uważany za dopuszczającego się aktu wojny przeciwko wszystkim innym członkom Ligi Republika Czechosłowacka i nawzajem ZSRR zobowiązują się wzajemnie użyć do siebie niezwłocznie pomocy i poparcia zgodnie z art. 16 paktu, w wypadku, gdyby jedno, lub drugie państwo stało się w tych warunkach i pomimo intencji szczerze pokojowych przedmiotem niesprowokowanej napadniętej ze strony jednego z państw europejskich. Te same zobowiązania obowiązują w wypadku, gdyby Republika Czechosłowacka lub ZSRR stały się przedmiotem napadniętej ze strony jednego z państw europejskich w warunkach przewidzianych w art. 17 paragraf 1 i 3 paktu Ligi Narodów.

Art. 4. Bez uszczerbku dla powyższych postanowień niniejsza umowa postanawia, że gdyby jedna z wysokich umawiających się stron została napadnięta przez jedno, lub kilka innych państw w warunkach niedających podstawy do udzielenia pomocy i poparcia według niniejszej umowy, druga wysoka umawiająca się strona zobowiązuje się, że w czasie trwania konfliktu nie udzieli ani bezpośrednio, ani pośrednio pomocy ani poparcia napastnikowi, lub napastnikom,

przyczem każda ze stron oświadcza, że nie jest związana żadną umową o pomocy, która stałaby w sprzeczności z tem postanowieniem.

Art. 5. Wyżej wymienione zobowiązania są zgodne z zobowiązaniami wysokich umawiających się stron, jako członków Ligi Narodów, wobec czego nie w niniejszym układzie nie może być interpretowane, jako ograniczające misję Ligi Narodów do powzięcia zarządzeń, zdolnych skutecznie zachować pokój świata, lub jako ograniczające zobowiązania, wpływające dla wysokich umawiających się stron z paktu Ligi Narodów. Umowa niniejsza, której tekst czechosłowacki i rosyjski są jednakowo autentyczne, będzie ratyfikowana, a instrumenty ratyfikacyjne zostaną jaknajrychlej wymienione w Moskwie. Będzie ona zarejestrowana w sekretariacie Ligi Narodów. Umowa będzie działała od chwili wymienianych instrumentów ratyfikacyjnych i będzie obowiązywała w ciągu lat 5. Jeżeli jedna z wysokich umawiających się stron nie wypowie umowy co najmniej z rocznym wypowiedzeniem przed upływem tego okresu, będzie ona obowiązywała bez ograniczenia czasu trwania. Każda jednak z wysokich umawiających się stron będzie mogła ją wypowiedzieć specjalnym oświadczeniem z terminem jednorocznym.

## Treść protokołu dodatkowego

PRAGA. Przystępując do podpisania czechosłowacko-sowieckiej umowy o wzajemnej pomocy, pełnomocnicy podpisali następujący protokół, który będzie ratyfikowany wraz z umową:

1. Rozumie się, że z art. 3 wynika dla każdej z wysokich umawiających się stron zobowiązanie, by niezwłocznie udzieliła drugiej stronie pomocy, czyniąc bez zwleknięcia zadość zaleceniom Rady Ligi Narodów, skoro tylko ta wyda je na zasadzie art. 16 paktu Ligi Narodów. Rozumie się również, że obie umawiające się strony działają będą zgodnie, aby Rada zalecenia te wydała tak szybko, jak okoliczności tego wymagają, a w wypadku, gdyby Rada z jakichkolwiek przyczyn nie powzięła uchwały, zobowiązania umowy będą pomimo to wykonane.

Również rozumie się, że zobowiązania umowy odnoszą się jedynie do wypadku napadniętego, dokonanej na własnym terytorjum jednej lub drugiej umawiającej się strony.

2. Oba rządy konstatają, że rozciągłość zobowiązań, zaleczanych w artykułach 1, 2 i 3 niniejszej umowy — skoro tę umowę zawierają w dążeniu do przycięcia się do tego, by w Europie Wschodniej, stworzony został regionalny system bezpieczeństwa, którego początek dała francusko-sowiecka umowa z dn. 2 maja 1935 r. — jest ograniczona tak, jak postanowiono to w art. 4 protokołu podpisania tej umowy (francusko-sowieckiej). Oba rządy uznają, że zobowiązania wzajemnej pomocy będą działały tylko w tym wypadku, o ile powstaną warunki,

przewidziane tą umową i o ile ofierze napadniętej udzielenie zostanie pomoc ze strony francuskiej.

3. Oba rządy uważają za pożądane zawarcie umowy regionalnej, która zmierzałaby do organizacji bezpieczeństwa między umawiającymi się państwami, a która mogłaby obejmować zobowiązania wzajemnej pomocy, lub która takie zobowiązania mogłaby za sobą pociągnąć i dlatego zastrzegają sobie możliwość wzięcia za wzajemną zgodą ewentualnego udziału w podobnych umowach, pośrednio, lub bezpośrednio w formie, jakaby się im zdawała właściwa. W tym wypadku zobowiązania, wynikające z tych różnych umów, weszłyby na miejsce zobowiązań, wynikających z niniejszej umowy.

## Rokowania o pożyczkę

PRAGA. Dziś w dalszym ciągu prowadzone były rokowania w sprawie pożyczki czechosłowackiej dla Sowietów w wysokości 250 milj. koron. Ponieważ przedstawiciele so-

wieccy zastrzegli sobie jeszcze zajęcie stanowiska w niektórych kwestiach po porozumieniu się z rządem sowieckim, rokowania zostały

odroczone na kilka dni. Pożyczka ta, jak wiadomo, służyć ma na gotówkowe zakupy sowieckie w Czechosłowacji.

# Katastrofa budowlana w Lublinie

LUBLIN. — Dziś o godz. 10.30 w podwórzu domu przy Krakowskim Przedmieściu 30 wydarzyła się katastrofa. W nocy w piwnicy pod podwórzem, pękła rura wodociągowa. Nagromadzona w większej ilości woda podmyła stare fundamenty, przyczem chodnik na podwórzu ugiął się. Rano dozorca Tomasik ze swym pomocnikiem 60-letnim Janem Powąską oraz 2 innymi robotnikami rozpoczął rozbieranie chodnika. Nagle płyta zapadła się i wśród ogłuszającego huku runęła część ściany domu mieszkalnego. Z pod gruzów wydobyto ciężko rannego Powąską oraz kontuzjowanego Tomasika. Na miej-

sce katastrofy przybyły władze, które zarządziły natychmiastową ewakuację mieszkańców zagrożonych

mieszkań, ponieważ mur domu w dalszym ciągu pęka.

## Roosevelt przeciw zasiłkom dla b. wojskowych

WASZYNGTON. Prezydent Roosevelt przeciwstawił veto projektowi ustawy o emisji banknotów na sumę 2 miliardów dolarów na wypłatę za-

silków dla b. wojskowych. Jest to tak zwany projekt sen. Patmana uchwalony przez senat dnia 7 maja.

## Mackensen w Budapeszcie

Przybył do Budapesztu feldmarszałek Mackensen. Celem wizyty, mającej prywatny charakter, są od-

wiedziny syna, posła niemieckiego w Budapeszcie.

# Instytucje i związki wobec zgonu Marszałka Piłsudskiego

## Depesza kondolencyjna Towarzystwa Rozwoju Ziemi Wschodnich

Do głębi wstrząśnięci śmiercią Pierwszego Marszałka Polski, którego Serce za życia i w przyszłości łączycie ma w jedną całość Ojczyznę, a praca bohaterstwa żywota i genialność umysłu wytyczyły program

dziejowego rozwoju Polski, składamy na ręce pana premiera wyrazy naszego najgłębszego żalu i bólu.

Rada i Zarząd Główny  
Tow. Rozwoju Ziemi Wschodnich.

## Hołd Związku Zrzeszeń Własności Nieruchomej

Zarząd Polskiego Związku Zrzeszeń Własności Nieruchomej Miejskiej na posiedzeniu uczcił pamięć Marszałka Piłsudskiego przemówieniem prezesa dr. Artura Potockiego,

który zobrazował postać i czyny Zmarłego.

Następnie postanowiono wysłać telegramy do P. Prezydenta R. P., pani marszałkowej oraz p. premiera.

## Uchwała T.N.S.W.

Zarząd Główny Towarzystwa Nauczycieli Szkół Średnich i Wyższych uchwalili złożyć kwotę 300 złot. na kopiec Marszałka Piłsudskiego i zwrócił się z wezwaniem do Zarządów Okręgów i paruset Kół TNSW do zorganizowania ofiar na cele, związane z ideologią Marszałka Piłsudskiego, ku uczczeniu Jego pamięci.

dów Okręgów i paruset Kół TNSW do zorganizowania ofiar na cele, związane z ideologią Marszałka Piłsudskiego, ku uczczeniu Jego pamięci.

## Żałobne zebranie Ligi Drogowej

Wczoraj, w sali konferencyjnej Min. Komunikacji odbyło się żałobne zebranie Ligi Drogowej dla złożenia hołdu ś. p. Marszałkowi Józefowi Piłsudskiemu.

Prezes Rady Ligi Drogowej, wice-minister Aleksander Bobkowski w krótkim przemówieniu oddał hołd Marszałkowi Józefowi Piłsudskiemu poczem odczytał następujące oświadczenie:

„Z Krakowa, bohaterstwem znaczącą każdą piędź rodzimej ziemi, przez Miechów, Jędrzejów i Kielce, przed laty wyruszył Komendant po Wolność Ojczyzny.

Zwycięski Marszałek z Warszawy na Wawel powraca na wieczny spoczynek.

Serce swe, potężnie dla Polski bijące, Wilno przekazał w synowskiej miłości.

W trosce pałającej o Państwa polegę, rzucił słowa prorocze i jak hasło brzmiały:

— „Idą czasy, znamieniem których będzie wysięg pracy, jak przedtem był wysięg żelaza, jak przedtem był wysięg krwi“.

Wiek pracy przed nami!  
Budownictwu Polski hołd najwyższy oddajmy.

Otoczmy miłosną opieką historyczną drogę: Kraków — Kielce — Warszawa — Wilno — szlak Marszałka Piłsudskiego — albowiem droga dla Wodza — wiecznie żywy to pomnik“.

P. minister Butkiewicz oświadczył, że droga Kraków — Kielce — Warszawa — Wilno zostanie przemianowana na szlak Marszałka Piłsudskiego.

## Manifestacja żałobna Izby Przemysłowo-Handlowej

W przybranej kirem sali posiedzeń Izby Przemysłowo-Handlowej zebrali się wszyscy radcowie, aby na nadzwyczajnym plenarnym zebraniu uczcić pamięć Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego.

Prezes Izby b. min. Czesław Klarnier, wygłosił podniosłe przemówienie, które go wszyscy zebrani wysłuchali stojąc.

Nakreśliwszy obraz niestrudzonego żywota Wielkiego Bohownika o wolność i Budownictwo państwowości polskiej, prezes Klarnier podkreślił, że Zmarły „rządy swe sprawował nie tylko władzą najwyższych stanowisk w hierarchii państwowej, lecz mocą swego olbrzymiego autorytetu moralnego“.

Wielkie dzieło życia Marszałka Piłsudskiego jest potężne i głęboko wkracza w historię. Przez potomność mierzone będzie ta sama miarą, jaką ocenia historja wielkie dziedzictwo Piastów, Jagiellonów, Batorych i Sobieskich.

Musimy przekazać naszym następcom na powierzonym nam terenie pracę to dzieło, które przekazał nam Marszałek Józef Piłsudski.

Związek Izby Przemysłowo-Handlowych R. P. wydał odezwę do sfer gospodarczych, wzywając do trwałej i spokojnej pracy, której przyswiecać winny cncy Wskrzesiciela Państwa Polskiego.

## Uroczyste posiedzenie żałobne Izby Rolniczej

W dniu wczorajszym odbyło się w Zw. Izby Organizacji Rolniczych R. P. uroczyste posiedzenie żałobne ku czci śp. Marszałka Józefa Piłsudskiego. Na posiedzeniu było reprezentowanych 50 centralnych organizacji i Izby Rolniczych.

Prezes Związku, p. K. Fudakowski, odczytał odezwę, w której czytamy m. in. „Odszedł w wieczność Marszałek Józef Piłsudski, ale pozostał wśród nas, jako wieczny nakaz czynu ofiarnego, pełnionego w miłości Ojczyzny, w poczuciu obowiązku wobec Niej i odpowiedzialności za jej losy, w twardej i prawem bojującemu ducha powszedniego. Dzień wielkiej żałoby i smutku niech będzie dniem wielkiego skupienia polskich rzesz rolni-

czych, a największym hołdem, oddanym nieśmiertelnej pamięci Marszałka Józefa Piłsudskiego, niech będzie służba Polsce, której On życie Swoje oddał.“

Następnie odczytane zostało pismo Prezesa Związku, skierowane na ręce Pani Marszałkowej Aleksandry Piłsudskiej.

Po odczytaniu obu pism nastąpiło trzyminutowe milczenie, poczem zebrani udali się do katedry św. Jana w celu oddania hołdu Zwłokom ś. p. Marszałka Piłsudskiego.

Prezesi wszystkich Izby i organizacji rolniczych, z prezesem Związku na czele, wezmą gremjalny udział w uroczystościach pogrzebowych. w Warszawie i w Krakowie.

## Ognie żałobne wzdłuż łańcucha Karpat

KRAKÓW. Na zarządzenie głównego zarządu Polskiego Tow. Tatrzańskiego w sobotę, dnia 18 b. m. wzdłuż łańcucha Karpat od Cieszyna po Czarnohórę zapłoną o godz. 8-jej wieczorem ognie żałobne. Zapłoną stopy na szczytach Stożka, Równicy,

Baraniej Góry, Piłska, Babiej Góry, Wielkiego Lubonia, na kilku szczytach Tatr polskich, na szeregu szczytów Bieszczadów, Gorganów, na wzniesieniach, otaczających Dolinę Prutu, Czarnohórze, wreszcie na Howerli i Pop Iwanie.

## W kilku słowach

— Z powodu trwających rozruchów antysemitycznych na wydziale medycznym Uniwersytetu w Bukareszcie, senat uniwersytecki uchwalił zawieszenie wykładów na tym wydziale na czas nieokreślony. Jednocześnie senat postanowił większością głosów wydalenie z Uniwersytetu

wszystkich członków zarządu Towarzystwa Studentów Medyków, czyniąc ich odpowiedzialnymi za rozruchy.

— Na rzece Mures w Siedmiogrodzie wywróciła się łódź, w której znajdowało się 20 osób, z których zaledwie 8 zdolano wyratować.

# Rady prezesa Frasera i mowa Morgenthaua

(ab) Na sesji majowej zarządu Banku Rozrachunków Międzynarodowych odczytał prezes Frasier sprawozdanie za rok ubiegły. Frasier wyrażał nadzieję, że w przyszłości, gdy na rok bieżący wybrany został prezesem dr. Trip, gubernator Banku Holenderskiego. Obecnie byli prezesowie niemal wszystkich banków emisyjnych europejskich oraz Japonii.

Sprawozdanie stwierdza pewną poprawę w niektórych krajach, zwłaszcza produkujących surowce, ale sądzi, że poprawa postępować nie może, póki waluty, przynajmniej krajów produkujących, nie będą ustabilizowane i póki nie nastąpi pogodzenie zarządzeń, wydawanych w rozmaitych państwach dla dźwignicy koniunktury.

Koniecznym jest, aby banki emisyjne współpracowały w następujących sprawach:

ustalenie jednolitej doktryny walutowej, która pozwoli na uzgodnienie po-

lityki walutowej różnych państw; wspólne omawianie środków dla usunięcia trudności walutowych; kontrola nad rynkami pieniężnymi; ulepszenie praktyki banków emisyjnych i poparcie mniejszych i młodszych banków;

usunięcie niedomagań waluty, opartej na złotych dewizach.

Ala w celu osiągnięcia pozytywnych rezultatów, trzeba — jak zaleca sprawozdanie — zerwać z dotychczasowymi metodami, opartymi na zatajaniu celów i powodowaniu się pobudkami politycznymi.

Jak widzimy, wiadomo dobrze, co trzeba zrobić, aby stosunki uzdrowić; nie wiadomo tylko, jak skłonić wszystkich, aby to zechcieli uczynić.

W sposób jasrawy oświetla ten stan rzeczy niedawna mowa amerykańskiego min. fin. Morgenthaua i przyjęcie, jakiego doznała w Anglii.

Mowa ta była niewątpliwie ofertą, wypowiedzianą pod adresem Anglii, a mającą na celu jednoczesne usabilizowanie dolara i funta. Oferta ta jednak została przyjęta przez opinię angielską nietylko chłodno, lecz wprost wrogo.

Anglicy zarzucają Morgenthauowi, że chce on stabilizować dolara na poziomie zbyt niskim, zbyt zdewaluowanym, i że Amerykanie wyrządzają krzywdę innym krajom, gromadząc wciąż złoto, z którego świat cały ogalać. Jak widać, Anglija nie zamierza skorzystać z oferty amerykańskiej i nie chce obecnie stabilizować funta.

Zdaje się, że raczej nie może. Posiada ona zbyt dużo w sobie obcych kapitałów, jej bilans płatniczy nie jest równoważony korzystnie, a przedewszystkiem, nie posiada ona dostatecznej ilości złota, która zabezpieczałaby od niespodzianek w czasach, tak w niespodzianki obfitych.

# Losowanie bonów Funduszu Inwestycyjnego

W dniu wczorajszym wylosowane zostały do umorzenia Bony Funduszu Inwestycyjnego, oznaczone Nr. Nr.: 2668, 7658, 16724, 25906, 262252, 26861, 32091 we wszystkich dziesięciu serjach, wypuszczonych na podstawie rozporządzenia Mini-

stra Skarbu z dnia 10 listopada 1933 r. (Dz. U. R. P. Nr. 89 poz. 694).

Wylosowane Bony wykupywane są przez Kasy Urzędów Skarbowych po 100 zł. za Bon 25-złotowy.

# Obniżka stopy dyskontowej w Belgji i Holandji

W związku z przeprowadzaniem konwersji rent w Belgji, Bank Narodowy postanowił obniżyć z dniem 15 b. m. stopę dyskontową z 2 1/2% do 2%.

Bank Niderlandzki obniżył z dniem wczorajszym stopę dyskontową z 4 1/4% do 4%. Również stopa lombardowa i oprocentowanie rachunków bieżących zostały zmniejszone o 1/2 do 4 1/2%.

# Djament za 140 tys. funtów sterl.

Nowojorski handlarz djamentów Harry Winston kupił w Londynie za 140 tysięcy funtów sterl. słynny djament „Jonker”, znaleziony przed pa-

ru laty w południowej Afryce. „Jonker” jest największym z znalezionych dotychczas djamentów.

# KTO WYGRAŁ NA LOTERJI?

**GŁÓWNE WYGRANE**  
20.000 zł. na nr. 72873  
10.000 zł. na nr. nr. 3715 45145 52164  
90780  
5000 zł. na nr. nr. 35764 45699 60043 124950  
2000 zł. na nr. nr. 17636 26486 54437 68370 72713 74213 99429 124969 172173 178965 183714 183769.  
1.000 zł. na nr. nr. 580 3297 3301 3677 8936 18271 21700 22248 24293 31772 33293 33528 33902 54890 61294 65489 67657 68730 69747 74530 76446 81772 85847 87990 96089 101445 102694 115542 119120 119595 124927 130242 135455 147764 148400 150554 159753 166934 167789 169338 178975 180966 180850 180955 183055

**STAWKI**  
43 59 65 83 206 21 378 580 646 739 63 821 915 1020 360 62 64 88 494 609 12 859 2119 83 200 87 311 24 57 82 481 508 37 600 738 931 3047 79 297 301 53 71 422 516 50 68 641 77 707 15 35 880 4146 227 342 65 541 74 77 610 60 77 97 822 905 67 5125 287 97 328 47 58 88 422 80 81 594 776 6015 114 67 210 345 430 49 561 686 724 848 7098 121 462 545 700 27 59 88 988 8412 574 630 82 714 44 78 936 67 9038 40 79 135 94 316 28 410 603 47 56 741 83.  
10156 72 74 386 463 70 72 543 82 683 86 94 708 823 86 11059 125 38 74 267 372 98 650 729 51 12231 63 331 435 84 90 593 628 68 924 13070 204 11 70 621 74 756 909 25 51 86 14024 43 55 86 206 41 70 326 84 95 441 93 99 535 46 602 18 816 28 987 15004 88 121 258 76 97 411 89 991 16000 181 219 55 332 73 443 57 88 98 613 704 6 893 17022 102 274 664 912 74 18057 60 91 180 271 281 87 456 505 634 816 54 62 911 19002 42 205 361 456 516 878.  
20153 333 642 873 901 21030 116 552 88 673 700 22122 248 321 67 414 45 98 594 654 721 48 802 42 93 921 23075 113 340 786 824 31 958 87 24095 293 517 30 66 772 833 940 67 25041 157 516 40 90 652 72 26053 233 377 492 502 642 777 97 811 54 27142 206 43 422 511 24 895 965 28237 38 58 370 658 763 853 924 29228 396 98 455 57 560 846 910  
30022 108 88 200 86 316 25 31 502 67 770 840 58 86 31266 378 612 772 90 820 97 32036 265 393 468 620 27 713 873 902 53 34052 57 66 88 149 66 219 327 460 78 521 62 635 90 893 35077 411 609 655 92 752 64 827 905 10 17 36033 126 49 80 215 351 720 817 36 940 37000 17 49 65 128 212 87 407 518 687 719 27 95 964 72 38003 26 163 361 582 975 39207 404 49 524 674 732 855 915  
40006 18 228 334 448 561 679 701 59 99 863 41210 392 98 468 551 606 52 55 42001 54 221 73 305 91 418 556 58 97 635 96 735 901 43033 138 292 329 47 413 82 672 805 44086 159 233 343 498 520 672 788 821 903 45015 71 86 90 135 45 264 363 423 77 624 80 99 701 36 38 855 93 925 99 46088 137 227 61 77 410 545 632 740 67 71 877 83 47147 74 203 50 54 454 515 690 717 48130 271 309 88 408 553 65 662 739 813 49060 86 320 488 502 79 610 92 779 830 937.  
50016 28 109 23 258 341 50 90 539 604 39 35 67 89 782 95 972 51225 49 68 36 477 596 652 96 788 853 929 52151 64 479 609 96 866 96 99 973 53060 151 248 73 366 843 79 931 65 54025 35 105 477 579 666 88 736 890 924 93 55023 120 25 95 356 437 716 808 76 56208 13 51 82 465 80 91 92 690 725 37 823 57012 177 269 304 85 428 96 546 607 40 62 743 48 80 904 21 58129 338 455 95 680 723 52 55 950 69 59046 154 263 330 96 458 580 666 60043 149 50 66 96 325 39 67 638 76 900 61048 66 198 294 330 56 543 84 642 766 832 45 927 47 62378 483 667 709 909 83086 130 72 258 393 435 38 56 522 657

77 938 97 64194 312 47 59 63 442 539 80 809 65083 109 90 486 89 668 802 912 68 66143 391 453 67 649 720 33 815 904 65 67003 4 276 416 31 79 505 17 46 639 57 827 67 937 68013 125 393 422 722 30 870 55 965 69053 192 398 747 811 94 945.  
70073 135 208 10 301 77 448 541 627 44 74 778 969 90 71133 467 81 554 632 828 94 904 40 72232 59 305 75 76 873 912 72 73122 44 216 339 430 776 74007 49 213 18 73 365 417 508 30 46 95 623 66 75060 243 44 358 92 654 896 934 76032 40 110 208 54 305 7 12 42 404 46 530 667 800 51 938 77002 33 183 99 390 95 4450 58 558 773 715 852 78017 125 51 88 268 569 97 79059 100 63 232 312 14 84 458 524 663  
80071 279 308 53 54 68 478 90 97 518 664 81026 238 356 500 91 732 72 844 66 82062 67 343 71 496 538 613 42 85 680 84 929 83162 275 351 584 90 750 52 819 23 83 84021 22 44 115 31 267 516 673 76 730 860 953 65 85177 854 60 306 703 84 671 99 796 847 914 86087 324 16 507 845 60 96 916 87036 81 195 218 23 307 34 94 557 66 749 895 967 90 88039 75 93 134 94 99 222 47 895 932 99 89030 355 73 442 541  
90061 71 106 227 45 303 492 761 80 87 907 45 53 91232 82 303 79 425 620 89 894 96 947 95 92093 130 215 42 316 74 417 33 51 82 512 794 890 93015 47 135 85 278 329 483 525 702 852 79 904 94055 335 477 745 80 91 839 65 99 95031 108 64 274 554 605 14 73 757 948 63 96087 89 121 52 357 88 439 57 79 594 699 772 79 871 93 97089 165 204 37 56 353 616 85 711 19 20 829 58 88 93 98123 278 459 73 598 682 726 823 912 60 99059 142 253 78 328 470 563.  
100142 253 459 65 536 69 73 636 62 762 809 994 101017 170 80 209 41 319 435 45 71 94 558 646 728 40 930 49 99 102433 527 694 729 833 938 46 103044 335 500 60 629 724 838 922 104021 199 254 59 312 432 80 513 66 655 105023 98 313 40 61 402 96 512 46 77 753 822 26 45 946 106065 87 94 257 364 762 69 922 756 107000 219 432 764 108107 941 408 9 51 595 96 609 84 764 90 915 38 90 109009 350 455 752 73 79 820  
110240 408 19 54 66 78 509 42 84 754 810 111010 54 218 343 68 439 47 72 652 62 64 720 897 973 112049 55 82 152 276 304 7 52 422 515 624 113123 22 63 87 342 94 416 526 706 820 32 941 114012 71 153 381 99 404 580 601 17 910 115071 121 265 517 42 657 722 883 939 56 95 116119 60 65 23 48 88 623 755 944 117144 65 74 299 358 67 412 33 650 82 704 910 32 48 118041 241 49 316 89 401 26 803 84 905 119012 120 325 421 49 56 575 731 825 30 120005 32 83 278 81 481 574 94 630 40 57 742 824 121125 50 406 595 744 801 909 36 122078 97 229 51 69 318 404 19 44 57 85 518 64 674 859 123153 225 40 329 437 38 584 124006 47 241 54 302 65 95 556 90 718 808 30 950 125000 104 24 77 449 95 528 91 631 58 749 855 126071 182 378 82 92 407 555 96 672 746 908 23 127031 686 801 71 914 28 128001 20 230 413 73 586 668 796 814 858 129027 68 99 171 205 421 74 96 578 634 63 716 56 810 130126 217 42 302 23 49 401 9 26 45 618 94 756 823 25 82 98 13115 285 335 717 52 923 131181 576 907 133014 139 92 222 317 424 36 50 69 697 726 957 78 134025 29 134 425 635 40 749 905 93 135228 377 455 825 916 38 46 63 81 136089 90 175 203 95 395 410 529 604 859 137049 258 84 396 416 85 613 62 82 94 702 13 820 981 138012 44 287 93 300 417 32 671 943 139024 46 54 245 48 78 327 67 675 840 939 80  
140090 131 201 337 473 798 141149 61 236 38 59 75 479 83 569 84 615 727 811 21 945 96 142001 36 47 56 35 144

491 598 699 710 44 935 143218 442 91 720 70 928 76 144422 44 597 629 857 912 146012 92 98 152 66 309 80 422 614 713 67 860 68 147068 253 387 480 593 611 65 704 32 55 64 801 43 77 989 148000 59 166 332 58 72 400 54 647 718 50 800 953 149007 137 238 67 329 407 567 609 11 33 85 709 932  
150037 176 487 554 694 805 61 93 907 15109 0340 665 71 729 30 898 902 152040 54 87 331 44 400 734 87 831 90 153053 67 70 86 184 261 339 99 492 631 92 763 813 18 913 154064 67 103 5 261 362 93 486 550 85 668 79 94 730 80 155035 155 250 58 344 703 156505 14 601 49 60 739 54 915 54 157085 123 34 46 88 643 737 810 40 158019 49 159 200 653 709 806 905 16 159055 156 209 27 62 625 55 739 64 821 89 941 65  
160108 301 37 54 74 442 65 537 659 756 95 911 85 161069 77 120 41 98 211 14 443 565 96 671 745 846 77 910 11 81 162027 289 439 60 543 44 647 832 967 163060 100 760 98 846 164023 99 163 223 329 32 494 536 709 920 165031 183 207 70 409 592 695 765 888 923 50 67 166192 252 88 726 70 96 862 77 934 167013 202 373 467 89 559 789 168089 116 2619 343 90 571 93 98 652 78 88 714 898 916 22 53 169089 338 606 832  
170015 142 76 333 420 54 73 85 678 748 942 43 171379 402 29 81 514 769 906 172079 287 472 574 765 834 173038 110 26 30 398 628 34 712 23 65 174148 339 646 61 700 34 175249 80 441 46 604 51 67 758 176070 129 87 297 515 750 54 820 27 177027 108 53 202 91 571 629 725 84 897 974 80 178075 53 110 206 425 37 500 44 94 641 720 869 975 179125 409 51 98 510 607 48 56 798 869 95 939 47 72  
180054 20 195 311 29 816 96 614 15 88 850 966 181094 98 528 99 794 810 182230 108 63 67 434 528 771 85 979 183045 55 310 228 335 42 90 574 873 901 14 27 184115 61 207 322 407 34 744 844 65 983.

**STAWKI po przerwie**  
4 173 224 591 657 818 1010 110 422 33 58 85 87 538 49 605 2093 552 57 666 3696 791 825 81 4017 52 385 400 536 638 725 32 53 862 5257 512 800 918 6610 867 7240 420 531 872 8277 80 560 674 976 9367 642 705 50 70 843 920.  
10223 566 86 610 46 812 44 910 11267 331 556 66 69 714 58 88 12282 348 961 13025 291 14138 203 19 83 353 881 15153 325 426 541 775 877 980 16142 317 51 528 744 995 17006 34 76 570 696 835 18025 47 109 76 672 750 877 948 54 19245 305 586 698  
20166 311 622 35 733 908 21108 240 502 28 929 51 22240 334 274 85 823 23069 126 96 761 24563 25029 140 291 389 532 673 99 776 26016 57 143 485 795 27164 90 231 310 36 661 772 28161 361 651 56 63 69 958 29172 313 815.  
30412 23 28 639 836 31222 32159 457 587 753 33421 46 83 856 34063 496 623 860 35092 102 73 322 471 554 738 933 94 36262 511 655 719 46 820 87 37014 18 199 265 305 501 647 38051 499 39237 76 4088 740.  
40087 125 633 859 41019 161 267 307 60 731 42057 706 43 249 60 344 461 720 800 44377 887 45081 303 710 826 32 943 46000 36 175 83 435 704 818 902 47022 101 265 313 419 628 765 847 48482 533 688 731 980 49019 83 124 95 406 18 93 540 661 808.  
50044 283 626 817 51235 344 696 826 96 923 36 52272 633 41 724 934 98 53063 198 227 639 54378 498 512 884 955 55139 98 226 693 709 56103 264 70 363 968 57163 92 58441 658 888 59479 616 904 17  
60062 73 382 415 577 653 706 82 804 41 61176 336 430 66 89 847 62053 112 276 77 555 796 841 63072 175 352 453 664 722 96 883 64101 301 545 69 87 65419 41 517 46 617 66027 202 561 622 802 67075 241 474 537 96 68090 148 874 941 57 69083 137 733 80 864 939.  
70035 285 530 841 83 906 71193 227 715 987 72079 274 508 887 901 70 73233 340 573 77 863 78 928 74043 73 421 53

210 44 378 575 688 780 959 75188 810 976 76014 75 612 77 817 77428 78030 162 595 836 79150 51.  
80113 416 729 847 948 81365 450 609 733 82092 352 881 83098 338 804 71 90 84062 260 560 645 908 85045 360 584 793 900 3 86292 527 927 73 87228 327 410 88187 497 582 633 750 820 33 996 89447 74 622 758.  
90066 314 55 417 84 618 80 743 804 908 66 91024 184 784 92350 556 93007 66 323 713 30 72 955 94223 428 517 67 95056 65 184 912 96589 819 971 97171 241 575 702 98444 213 406 31 574 679 764 808 942 99217 42 333 495 828.  
100188 285 732 975 10

# RADJOWY KURJER POLSKI

Stały dodatek tygodniowy

Rok 3

Piątek, 17-go maja 1935 r.

Nr. 20

## Mikrofony sprawozdawcze na stanowisku żałobnym

Smutna służba amplifikatorów Polskiego Radja

Jak wielką już rolę odegrało radio w swym dotychczasowym istnieniu, mieliśmy nieraz możność przekonać się, czy to z doskonałych reportaży czy z transmisji i sprawozdań o znaczeniu historycznym i państwowym. Teraz widzimy jego wielką wartość w niesieniu w świat wielki i szeroki na falach eteru, tragicznej prawdy, jaka dotknęła nasz kraj.

Odszedł od nas Wielki Wódz Narodu, Ojciec żołnierzy, który zasnął w Panu na zawsze. Okrutny grom, jaki padł w społeczeństwo polskie, nie da się wypowiedzieć słowami. Krzywdy straszliwej nie można objąć umysłem ludzkim. Nieprawdopodobnym wydaje się fakt, że śmierć mogła być Jego udziałem. Nie chcemy pogodzić się z myślą, że Człowiek Ten odszedł od nas nagle! Nie może i nie chce zmieścić się w sercu każdego obywatela polskiego ta okrutna, straszliwa prawda.

Choć życie Jego było pasmem długich, świetlanych poświęceń, choć wycierpiał tyle dla swej Macierzy, choć świecił nam przez długie lata jasnym, cudnym przykładem, choć żył długo w nas i z nami, to zdaje się, że trwało to tak krótko, tak mało. Zdaje się, że zabłysnął jak Wspaniały Meteor, oślnął wzrok, ucieślił ducha, dał przeogromną poznać sercom radość, dał się poznać kto On i odszedł! Odszedł w ciszę bezdenną, odszedł w wielkie nieznanie, daleko, daleko od nas.

Radio podjęło, swą grozą i smutkiem przeogromnym tętnącą, służbę. Wyszli wszyscy sprawozdawcy w żałobnym i głębokim skupieniu na swe stanowiska. Wyszli z mikrofonami i amplifikatorami rozplanowując się na odcinkach im powierzonych, Uniwersalną swą rolę spełnia radio w całej rozciągłości swego znaczenia i zadania.

Na falach eteru rozbrzmiały głosy polskich speakerów i sprawozdawców, niosąc w świat szeroki hołbową wieść w językach: polskim, francuskim i niemieckim. Połączenia kablowe i telefoniczne wzięły na swe sieci i druty żałobne dźwięki marszów i nabrzmiałe bólem słowa speakerów i potężnej skargi narodu, niosąc je w bezkresną dal. Niosąc fale eteru do Tronu Najwyższego lękające głosy i szloch kroci tysięcy rzesz społeczeństwa polskiego, które żegnały Tego, co wywalczył im Polskę Niepodległą, Wolną Ojczyznę, co dał im miano

wolnego obywatela, polaka - spartanina.

Mikrofony rozstawione we wszystkich punktach stolicy w liczbie 22 a więc w Domu Żałoby w pałacu belwederskim, w miejscu wyruszenia konduktu żałobnego w Katedrze św. Jana, przy Grobie Nieznanego Żołnierza, na Polu Mokotowskim i w wielu, wielu innych odcinkach stolicy, niosą Polsce swój przeogromny, żałobny zew, jak długa i szeroka.

W wielu też punktach zainstalowano po kilka i kilkanaście mikrofonów, które służą: jedne dla przemówień dostojników państwowych, inne dla ceremonii żałobnych w świątyni, inne znów dla chwytania nastrojów wielotysięcznych tłumów, żałobnych kłan, salw artylerji i innych efektów akustycznych.

Z każdego etapu transmisji, słuchacze nie mogący wziąć udziału w wielkiej żałobie narodowej osobiście, nie mogący wyjść na ulice, lub ci z dalekich krańców naszej ziemi, prowincji, czy miast, mieli możność słyszenia bezpośrednio wszystkich fragmentów, które sprawozdawcy i speakerzy łączyli zrecznym w metodyczną całość. Efekty akustyczne towarzyszące opowiadaniom sprawozdawców, stwarzały barwne, choć ogromem żałoby, tęchące tło, z którego wybijały się ważniejsze momenty, specjalnie wybrane i nastawione dla ucha mikrofonu. A więc: miarowe kroki oddziałów wojskowych, ekspor-

tacja Zwłok, pochody delegacji, dźwięki dzwonów żałobnych, pienia duchowieństwa i artystów, huk armat, odgłosy fanfar i... cisza ta przegromna, dręcząca cisza, która od czasu do czasu stwarzała ten ogrom przytłaczającego wrażenia na tłumie i nadająca przepiękne tło wielkości tej wspaniałej apoteozie.

Tak umiejętnie wybrane i podkreślone tło akustyczne wielkiej żałoby narodowej, stwarzało właściwą atmosferę realną, łącząc się organicznie z opowiadaniem reportera, dając właśnie najbardziej oddalonemu słuchaczowi iluzję pobytu na wybranym i uprzywilejowanym odcinku. Z transmisji tej zdali nasi sprawozdawcy jakby trudny egzamin, który wypadł znakomicie, zdali trudną pracę z reportażu tak doniosłej wagi z poza studia.

W realistycznym reportażu mieliśmy żywo uwypuklone fragmenty pogrzebu, opisane słowami momenty słuchowe, które mówiły do nas samych, wprost do ucha słuchacza, pograżonego we łzach i żalobie.

Speakerzy i sprawozdawcy ze swych posterunków zrecznie rozróżniali fazy, sprawiając wrażenie doniosłe samą akustyką, przewidzieli wiele, dużo wybrali, gdzie należało wiele izolować, albo znów mieszać, podkreślając ważność, lub ściszały wszystko według rytmu i rozwoju akcji.

JOL.

## Reportaż z samolotu, szybującego nad pociągiem żałobnym

Samolot, który zawiezie do Krakowa ekipę radioreporterów wystartuje z Warszawy nie dziś po południu, lecz w sobotę 18 maja o godzinie 5-ej rano. Przed samym Krakowem samolot dopędzi pociąg żałobny ze Zwłokami Marszałka Piłsudskiego. Wówczas nadany zostanie z pokładu samolotu reportaż.

Reportaż ten przekazany zostanie za pośrednictwem radiowej stacji pokładowej samolotu do radiostacji lotniskowej w Krakowie. Stamtąd reportaż ten nadany zostanie do krakowskiej rozgłośni Polskiego Radja i przekazany będzie na antenę.

## Radjostacje zagraniczne transmitują uroczystości pogrzebowe

Uroczystości pogrzebowe transmitowane będą przez rozgłośnię francuską, które przysyła swego głównego sprawozdawcę radiowego p. Antoine'a.

Również transmitować będą obchód żałobny rozgłośnię niemiecką. Przysłały one 2 sprawozdawców. Jednego z Królewca — na uroczystości warszawskie, i drugie-

go z Wrocławia — do Krakowa.

Za pośrednictwem radjostacji niemieckich transmitować będą obchód żałobny również rozgłośnię węgierskie.

Wreszcie Bułgaria przysłała specjalnego sprawozdawcę, który nadawać będzie swe reportaże telegraficznie.

## UROCZYSTOŚCI ŻAŁOBNE REPORTAŻE I TRANSMISJE

Uroczystości żałobne, jakich widowiskiem jest stolica, transmitowane są przez Polskie Radjo. Przewidywane jest zorganizowanie transmisji z wielkiej rewji wojskowej, która odbędzie się dziś na Polu Mokotowskim przed trumną Wodza Naroda.

Nadane więc będą reportaże z trasy: Katedra — Pole Mokotowskie; moment defilady, wreszcie reportaże z trasy Pole Mokotowskie — Dworzec Kolejowy.

## GŁOSNIKI RADJOWE NA ULICACH

Komisariat Rządu w Warszawie zezwolił właścicielom sklepów z radjoprzyrętkami na umieszczenie na ulicach głośników radiowych, przez które publiczność mogłaby słuchać przebiegu uroczystości żałobnych.

Jedynie, na ulicach, któremi przeciągać będzie kondukt żałobny — głośniki te nie mogą być umieszczone.

## SPECJALNA AUDYCJA ŻAŁOBNA DLA POLAKÓW Z ZAGRANICZNYCH

Niezależnie od krótkiej audycji radiowej nadanej w dniu 13 maja w godzinach wieczornych, w sobotę dnia 18 b. m. nadana zostanie przez radio specjalna audycja żałobna dla polaków z zagranicy. Na program jej złożą się przemówienia, audycje muzyczne, recytacje poezji i prozy.

## HOŁD DZIECI DLA MARSZAŁKA

We wczorajszej audycji czwartkowej 16 b. m. od godz. 12.05 do 12.20 nadana została specjalna audycja żałobna pod nazwą: „Hołd dzieci Marszałkowi Józefowi Piłsudskiemu”. W audycji tej oprócz rozrzucających momentów, w których dzieci w swych prostych, z młodocianych serduszek płynących słowach oddali hołd Wielkiemu Budowniczym Ojczyzny, przemówił zwracając się do dzieci minister Wacław Jędrzejewicz.

## REPORTAŻE Z TRASY ŻAŁOBNEGO POCIĄGU

Pociągiem, który przewiezie Zwłoki Marszałka Piłsudskiego do Krakowa udaje się specjalny wysłannik Polskiego Radja. Z każdego miejsca postoju będzie on niezwłocznie telegrafował do Warszawy swe wrażenia, które natychmiast nadane zostaną przez mikrofon.

## TRANSMISJA Z KRAKOWA

Cała ekipa warszawskich radioreporterów udaje się w piątek samolotem do Krakowa, gdzie wspólnie z miejscowymi sprawozdawcami radiowymi zorganizuje i przeprowadzi transmisję uroczystości żałobnych.

## TRANSMISJE UROCZYSTOŚCI KRAKOWSKICH

W ciągu dnia sobotniego połączone rozgłośnię polskie transmitować będą z Krakowa uroczystości żałobne, aż do złożenia trumny w krypcie królewskiej na Wawelu.

## WYJĄTKI Z DZIEŁ MARSZAŁKA I WIELKA POEZJA ROMANTYCZNA

Przewodnią myślą przy układaniu programu w okresie aż do dnia pogrzebu jest, by w audycjach słownych jaknajobezerniej nadawać wyjątki z dzieł Marszałka Józefa Piłsudskiego. Są one podzielone na szereg fragmentów i odcinków oraz rozmieszczone w poszczególnych godzinach w czasie nadawania codziennych audycji. Prócz tego, recytowane są utwory z dziedziny poezji romantycznej.

## NA BUDOWĘ KOPCA IM. MARSZAŁKA PIŁSUDSKIEGO W KRAKOWIE

Zamiast wieńca i kwiatów na trumnę Marszałka Piłsudskiego — Polskie Radjo S. A., Oddział P.P.W. Polskiego Radja, Koła L.O.P.P. i Czerwonego Krzyża oraz Oddział Ligi Morskiej i Kolonjalnej, przy Polskim Radju, wreszcie pracownicy tej instytucji złożyli sumę 3000 zł., na budowę kopca Marszałka Piłsudskiego w Krakowie.

Na ten sam cel dyrekcja wydawnictwa i pracownicy tygodników „Antena” i „Fala” — złożyli 141 zł.

## Dzisiejsze audycje żałobne w Radjo

7.00 Werbel. 7.00 Wiadomości żałobne. 9.45 Bicie dzwonów ze Lwowa, Krakowa, Katowic, Wilna, Łodzi, Poznania i Torunia. 10.00 Transmisja z uroczystości pogrzebowej. Po transmisji werbel ze studia. 20.00 „Nowy Korczyn — Opatówek” — z książki Józefa Piłsudskiego „Moje pierwsze boje” (część 1) — odczyta St. Stanisławski. 20.40 Muzyka. 21.00 „Nowy Korczyn — Opatówek” — z książki Józefa Piłsudskiego „Moje pierwsze boje” — część 2) — odczyta St. Stanisławski. 21.40 Muzyka. 22.00 Wiadomości żałobne. 22.30 Muzyka. 23.00 Wiadomości żałobne. 23.30 Muzyka. 24.00 Werbel.

## MUZYKA NA FALI RADJOWEJ

### DZWONY

Dzwony to także muzyka... Muzyka, która swą prostotą zdoła nieraz więcej powiedzieć i silniejsze wywrzeć wrażenie niż wszelkie uczone sploty dźwiękowe, choćby najkunsztowniejsze.

Kunsztowność bowiem dźwięków istnieje dla kontemplacji, dla analizy chociażby bezwiednej i dla podziwu. Odrywa umysł i wyobraźnię od myśli powszednich, wprowadza je w świat fantazji odrębny i bogaty, zdoła cierpienie złagodzić i smutek oddalić, bo skupia dokoła siebie wyłącznie wszelką uwagę i umie specjalny zachwyt wywołać. Ale to wszystko tylko w łączności z jednostką, umiejacą wyrażone piękno uchwycić, zrozumieć i zatopić się w niem do niepamięci. Może to przynieść ulgę, lecz może również i ból jeszcze zwiększyć. Jeden z estetyków muzycznych powiada,

że działanie muzyki kunsztownej może w wypadkach lżejszych czysto osobistych, stać się balsamem, przynoszącym ukojenie, przy bardzo jednak dotkliwym bólu, raczej rozdrażnia nam nerwy i staje się nie oliwą, lecz octem nalany na ranę. Biblijny Dawid mógł dźwiękiem swej harfy, z pewnością łagodnym i miłym, ukoić wzburzoną myśl Saula i w chmurne jej cienie wprowadzić promyk radości. Ale to właśnie tylko przykład czysto osobistego stosunku muzyki do słuchacza, do umysłu zgnębionego cierpieniem jednostki.

Gdy zaś nadejdzie katastrofalny wypadek, wstrząsający narodem, gdy smutek ogarnie całe masy i okryje je ciężką żałobą, sztuka muzyczna wobec ogromu straty, ogromu przestrzeni i ogromu strwożonych serc, uczuwa się za słabą

i milknie prawie. Chowa się do świątyń i przybytków swoich, aby swym wyznawcom zgotować godziny nastrojów, rozmyślań i wzlotów.

Tymczasem dzwony obejmują w świecie dźwięku głos pierwszy, dominujący. Są to alikwoty idące w przestrzeń daleką. Posiadają z urodzenia swe tony głębokie, od ciemnych i niskich do jaśniejszych i wysokich, a każdy ton rozbrzga się w całe szeregi innych. Tworzą razem poszum, biorący początek swój w uderzeniach silnych, gromowych, pełnych drżenia, potęgi i nakazu. Żadne ucho nie śmie takiego nakazu nie słuchać, majestat tych dźwięków dożytku jest wielki. Fala ich płynie w przestrzeń szeroko. Żadna symfonia kunsztowna nie osiągnie tej dali i nie zniewoli takich mas obrzymich. A melodji dzwonów nikt nie skonstruował, rytm ich jest dziełem przypadku, harmonja układa się dowolnie i nie zapytuje żadnego artysty o zgodność. Jest to prze-cudny symbol ładu i swobody, coś

wyższego ponad wszystko.

Muzyka artystyczna wie o potędze dzwonów i stara się ich odgłosy wprowadzać niekiedy. Szopen umieścił je w swym Marszu żałobnym tak zdecydowanie, jak tego nikt inny uczynić nie zdołał. Odrzuca w pierwszym taktie odzywają się one, głośnie wieść żałobną, z którą splata się energiczna pełna boleści i żaru melodia. Ale w dalszym ciągu zarysowuje się postać świetlana anielska i przeczysta, spoczywa „na atlasach jasna, cicha”. Wiemy, że tu chodzi o miłość, której śmierć cios zadała bezlitosny. Marsz Beethovena (Sonata as-dur) nie jest tak piękny, ale jego dzwon głosi jednolicie żałobną rapsodję bohatera. Najsilniejszym tworem fantazji w tym kierunku zwróconej, jest niewątpliwie Marcia sul la morte d'un eroe w Symfonji c-moll. Tu jednak wkraczamy w dziedzinę kontemplacji i abstrakcji, które rozsuwają się nad słuchaczem — Beethoven lubował się w takich nastrojach, i żadna forma nie była

dlań w takich razach dość szeroką. Do rzędu genialnych inspiracji żałobnych należy jeszcze w artystycznych dziedzinie muzyka pochodząca ze zwłokami Zygryda w „Zmierzczu Bogów”. Jest to marsz najgodniejszy wielkich ludzi woli i czynu.

To wszystko słyszeliśmy. Muzyka nie miała w Polskim Radju nigdy dotąd tak wzniosłego i szerokiego zadania jak w bieżącym tygodniu. Jej programy w rytmie jednostajnym i uroczystym głośliły i głośnie jeszcze ciągle naprzemian: Dzwony — Muzyka poważna, Dzwony, Muzyka poważna... A fala radiowa wiernie je w świat roznosi. Cała Polska w głos dzwonów: wspaniały Zygmunt krakowski, i dzwony z Warszawy, Krakowa, Wilna i Torunia. A w ślad za nimi, idą pienia żałobne korne i posłuszne, te Marsze i Elegje, te Spiewy pośmiertne i Msze rekwalne. I wydzwanają jeden obrzymi hołd Zmarłemu Bohaterowi.

St. Niewiadomski.

# Do Społeczeństwa MIASTA i ZIEMI PIOTRKOWSKIEJ OBYWATELE!

W dniu 17 b. m. Warszawa oddaje ostatni bołd śmiertelnym szczątkom Wodza Narodu Józefa Piłsudskiego Pierwszego Marszałka Polski. W dniu tym odbędą się uroczyste nabożeństwa w świątyniach miejscowych, poczem ruszy pochód żałobny na miejscowe cmentarze, celem wzięcia ziemi z mogił Powstańców 1863 r. i Legionistów i powrót na plac Kościuszki. O godzinie 14-ej z placu Kościuszki wyruszą delegacje wyznaczone przez poszczególne związki i organizacje b. kombatantów oraz społeczne wraz z pocztami sztandarowymi na dworzec kolejowy, skąd odjadą do Łodzi na miejsce zbiórki. Z Łodzi delegacje całego województwa Łódzkiego wyjadą wprost do Krakowa na uroczystości pogrzebowe Wielkiego Wskrziesiciela Ojczyzny.

Wzywa się całe miejscowe społeczeństwo miasta i powiatu do licznego wzięcia udziału w tych uroczystościach. Sklepy i wszelkie wytwórnie oraz zakłady pracy winny być w ciężkich chwilach żałoby narodowej zamknięte, celem wzięcia w tej Żałobie udziału najszerzym warstwom ludności pracującej.

- Przogram żałobnych uroczystości:
- 1) o godz. 9-ej nabożeństwa we wszystkich kościołach katolickich z wyjątkiem fary
  - 2) „ 10-ej nabożeństwo w kościele Farnym wraz w świątyniach innych wyznań
  - 3) „ 11-ej żałobny pochód z kościoła Farnego na cmentarze, w celu wzięcia ziemi z grobów Powstańców 1863 r. i Legionistów na Kopiec im. Marszałka Piłsudskiego w Krakowie
  - 4) „ 14-ej Zbiórka delegacji i społeczeństwa na placu Kościuszki i odprowadzenie na dworzec kolejowy delegacji, wyjeżdżających do Krakowa

Komitet Obywatelski Żałoby Narodowej

## NADZWYCZAJNE WALNE POSIEDZENIE Zarządu Oddziału Polskiego Czerwonego Krzyża w Piotrkowie

Zarząd Oddziału P.C.K. odbył nadzwyczajne uroczyste posiedzenie, w celu złożenia hołdu Ceniom Pierwszego Marszałka Polski i Wodza Narodu Józefa Piłsudskiego.

Po wygłoszeniu wstępnego przemówienia, Prezes p. Leon Jasiński odczytał orędzie Pana Prezydenta Rzeczypospolitej; wszyscy obecni wysłuchali orędzia stojąc. Na zebraniu postanowiono: 1) przesłać do Starostwa Powiatowego deklarację, poświęconą pamięci Wskrziesiciela Niepodległości Polski, Wielkiego Marszałka Józefa Piłsudskiego; 2) zwrócić się do Komitetu Pogrzebu z prośbą o wzięcie pod uwagę projektu, przewiezienia Zwłok Marszałka drogą wodną z Warszawy Wisłą, aż pod Wawel, na wóz pogrzebu Napoleona I-go, którego przewieziono Sekwaną od morza, aż do kościoła Notre-Dame w Paryżu.

**Deklaracja:** Zarząd Oddziału P.C.K. w Piotrkowie Tryb. — jako jedna z komórek realizujących najgorętsze wskazania Marszałka Józefa Piłsudskiego „Wszystko dla potęgi Polski” na uroczystym swem posiedzeniu odbytem w dniu 14 maja 1935 r. — w obliczu strasznej prawdy, jaką stał się zgon Wielkiego Marszałka Polski, Budowniczego potęgi i dumy Narodu, Wodza i Budowniczego potężnej Armii daje wyraz uczuciom najgłębszego żalu i bólu.

Wobec niepowetowanej straty jaką spotkała Naród i Państwo, serca czerwono krzyżskie pogrążone w głębokiej żałobie, przyrzekają w tej tak ciężkiej przełomowej chwili, że wierni Jego wskazaniom i woli współpracować będą nadal z całym zapalem i poświęceniem nad ugruntowaniem potęgi i chwały Państwa naszego.

## Gmina żydowska w Piotrkowie

w żałobie spowodu zgonu s. p. Marszałka Józefa Piłsudskiego

Po otrzymaniu smutnej wiadomości o zgonie Marszałka prezydium gminy wydelegowało do Warszawy w celu złożenia kondolencji w Belwederze wiceprezesa Herszka Lejbę Krakowskiego oraz do pana Starosty Strzezińskiego reprezentację gminy w osobach prezesa Rotberga, prezesa Eisenberga i najstarszego podrabina Jakóba Glasera. Wobec bytności w Belwederze wiceprezes Krakowski nie mógł wziąć udziału w delegacji u p. Starosty.

We wtorek 14 b.m. odbyło się wspólne posiedzenie zarządu i Rady gminnej oraz rabinatu. Zagaił prezes Rotberg podnosząc nieocenione zasługi Zmarłego i wyrażając w imieniu społeczeństwa żydowskiego najgłębsze ubolewanie i żal wobec niespodziewanego ciosu, straty niepowetowanej i niezastąpionej. Przemówienie żałobne wygłosił ponadto podrabim Mojżesz Feinkin. Na posiedzeniu reprezentowany był również Zw. Żydów b. uczestników walk o niepodległość Polski w osobie p. Stainbergiem. Uchwalono jednomyślnie wystać do Pana Prezydenta, Pani Marszałkowej i Rady Ministrów. W środę odprawiono w synagodze przepelnionej po brzegi nabożeństwo żałobne. Kazanie wygłosił p. Feinkin podrabim po żydowsku i inżynier dr. Jakób Spilfogel po polsku.

W synagodze uczczono pamięć nieodżałowanego Bohatera Narodu i Wielkiego Budowniczego Polski 2 minutową ciszą.

W dniu 17 b. m. odbędzie się nabożeństwo w synagodze. Na pogrzeb do Krakowa gmina wysła delegację w osobach prezesa Rotberga wiceprezesa Krakowskiego oraz kilka osób z tut. gminy żydowskiej. W dniu pogrzebu sklepy będą zamknięte.

## APEL

Komitet Obywatelski Żałoby Narodowy prosi wszystkich, aby zamiast wieńców na grób Marszałka Józefa Piłsudskiego składali ofiary w na budowę kopca Jego imienia w Krakowie. Ofiary składac można w Komunalnej Kasie Oszczędności.

## ZNIŻKI do Krakowa

Jak się dowiadujemy Zw. b. Wojskowych i organizacji P.W. otrzymują ulgi taryfowe na wyjazd do Krakowa w wysokości przewidzianej dla wojskowych w służbie czynnej t. j. 1/5 ogólnej ceny biletów tylko na 2 osoby.

## Z T-WA Przeciwgruźliczego w Piotrkowie

Zarząd T-wa Przeciwgruźliczego zawiadamia członków, iż termin Walnego Zebrania, wyznaczony na dzień 19 b.m. spowodu wyjazdu szeregu osób na uroczystości pogrzebowe do Krakowa, przesunięty został na dzień 25 b. m. (sobota) 9 godz. 17.30. Zebranie odbędzie się w sali posiedzeń Rady Miejskiej. ZARZĄD

## OBWIESZCZENIE Nr. 732/34-1

Komornik Sądu Grodzkiego w Piotrkowie-Trybunalskim I rewiru, zamieszkały w Piotrkowie-Tryb., przy ul. Narutowicza 16, na mocy art. 602, 603 i 604 K. P. C. ogłasza, że w dniu 21 maja 1935 roku, o godzinie 11-tej w Piotrkowie przy ul. Piłsudskiego 47 (stacja autobusowa) odbędzie się sprzedaż przez publiczną licytację ruchomości, a mianowicie: Samochodu-autobusu, należących do Ignacego Nowaka oszacowanych na łączną sumę 1000 zł. Wyższe ruchomości mogą być oglądane w dniu i miejscu licytacji. Komornik: Józef Starzewski

**Fortepian** KRZYŻOWY czarny krótki, firmy Petersburskiej w bardzo dobrym stanie do sprzedania. Wiadomość: ul. Stowackiego 88 m. 8 w Piotrkowie.

**Mieszkanie** 2 pokoje z kuchnią do wynajęcia od zaraz. Wiadomość: ul. Stowackiego 88 m. 8 w Piotrkowie.

**Domek** do wynajęcia 3 pokoje, kuchnia, przedpokój, weranda, ogródek ul. Stowackiego 26.

**Poszukuje** dobrego fortepiana do wynajęcia na okres letni. Zgłoszenia z podaniem warunków do Redakcji Dziennika Piotrkowskiego ul. Stowackiego 18, tel. 10-21.

## Hołd inwalidów

Legja Inwalidów Wojennych Wojsk Polskich kompanja w Piotrkowie Tryb. wystąpiła następujące depeze kondolencyjne pod adresem JW Pani Marszałkowej Aleksandry Piłsudskiej Warszawa Belweder „Do głębi wstrząśnięci śmiercią Ukochanego Wodza Twórcy Polski Mocarstwowej Marszałka Józefa Piłsudskiego składamy hołd Ceniom Wielkiego Budowniczego oraz u stóp Czcigodnej Pani wyrazy głębokiego współczucia”

Legja Inwalidów Wojennych Wojsk Polskich w Piotrkowie Trybunalskim i Prezesa Rady Ministrów Pułkownika Walerego Sławka Warszawa „Straciwszy Wodza Narodu Twórcę Mocarstwowej Polski składamy na ręce Twoje Panie Premierze hołd Ceniom Wielkiego Budowniczego przejęci głębokim żalem przyrzekamy stać na straży Jego ideałów i bronić pozostawionej nam w spuściznie Polski Mocarstwowej” Legja Inwalidów Wojennych Wojsk Polskich w Piotrkowie Trybunalskim

## Z POWODU ROZPOCZĘCIA PRZEBUDOWY DROGI PAŃST.

## Piotrków-Chojny-Łódź PRZEZ Srock

droga wymieniona zostaje z dniem 16 maja zamknięta dla ruchu. Objazd przez WADLEW-PABJANICE. Ruch lokalny na poszczególnych odcinkach drogi będzie częściowo utrzymany

Powiatowy Zarząd Drogowy.

## Delegacja Z.R. na uroczystości żałobne w Krakowie

Wczoraj wyjechała do Krakowa na uroczystości pogrzebowe s. p. Marszałka Józefa Piłsudskiego delegacja Związku Rezerwistów w następującym składzie: prezes Lucjan Wróblewski, komendant Wł. Krużyński inż. Jopkiewicz i czł. Zarządu Kwieciński.

Z ramienia Zarządu miasta udał się na uroczystości pogrzebowe prezydent miasta prof. Stefan Fiszer.

## UZNANIE DLA PRACY Zarządu i Dyrekcji T-wa Kred. Miejskiego w Piotrkowie

W ostatnim zebraniu walnym T-wa Kred. Miejskiego uczestniczyło około 70 pełnomocników z miast całej ziemi piotrkowskiej. Przewodniczył sędzia Sądu Najwyższego p. Maksymilian Rudowski asystował delegat Min. Skarbu p. Sienkiewicz. Sprawozdanie i projekt budżetu przedstawione przez Władze T-wa zostały przyjęte.

Sprawozdanie i dyskusje wykazały, że Piotrk. T. K. M., posiada kapitał zasobowy i rezerwy wynoszący prawie 10 proc. sumy udzielonych pożyczek.

Przy udzielaniu absolutorjum zebranie ogólne dało wyraz jednomyślnego uznania dla pracy Władz T-wa.

Do Władz na miejsce wylosowanych wybrano ponownie: do Dyrekcji znanego działacza społecznego p. Wiktora Patzka, a do Komitetu Nadzorczego pp. Edm. Kasprzykowskiego, Józefa Krawczykowskiego i Wł. Przybyłowskiego.

## SUDOR

w płynie „Ap. Kowalski” usuwa

## POT

Wystrzegać się naśladowictw.

HALLO! HALLO!  
**Nowości SEZONU LETNIEGO**  
na suknie jedwabne, wełniane, popelinowe i płaszcze, pierwszorzędných fabryk, po cenach bardzo niskich  
**POLECA**  
Firma „MAGAZYN BŁAWATNY”  
A. PARADECKIEJ w Piotrkowie  
Aleja 3-go Maja 1.

## Sprawozdanie Zarządu

Stow. Kupców Polskich w Warszawie Oddział w Piotrkowie Tryb. z działalności za rok 1934/35.

Na terenie Zarządu odbyły się konferencję z zainteresowanymi kupcami z kolonjalnej, papierniczo piśmiennej, szklano-porcelanowej i w zasadzie wszyscy wypowiedzieli się za scaleniem i taką opinię przesłaliśmy do Izby Przemysłowo-Handlowej.

Prawdopodobnie w najbliższym czasie przy powyższych artykułach podatek przemysłowy będzie scalony.

Uważając dla handlu za korzystne objęcie scaleniem możliwie wszystkich gałęzi obrotu, wypowiadamy się za scaleniem, rozumiejąc jednakże, że w każdym artykule kwestja ta wymaga duży studjów i pracy aby znaleźć właściwą stawkę. O ile jak najwięcej gałęzi będzie objętych scaleniem, to tym samym odpadnie niepewność dla płatnika jaki otrzyma wymiar na podatek obrotowy.

### W sprawie ryczałtu.

Wypowiedzieliśmy się za utrzymaniem na ten rok ryczałtowanego podatku obrotowego, z tem, że odpowiednio winien być zmniejszony.

Na podstawie dotychczasowego obliczenia ryczałtu, Minister Skarbu zgodził się na ten rok jako ostatni i na przyszły muszą być znalezione inne podstawy do obliczania.

### W sprawie świadectw przemysłowym

Prawdopodobnie nastąpi w tym roku rewizja świadectw przemysłowych w myśl życzeń sfer gospodarczych i Ministerstwo Skarbu zbiera opinię Izby Przem.-Handl. W tej sprawie w jakim kierunku są życzenia co do przegrupowania świadectw. W tej sprawie otrzymaliśmy zapytania ze strony Izby i będziemy musieli przesłać swoje uwagi.

### W sprawach społecznych

Wśród Stowarzyszonych propagowaliśmy zbieranie składek na rzecz Komitetu dla Powodźian.

W sprawie Pożyczki Inwestycyjnej odbyliśmy zebrania z członkami na terenie naszego Stowarzyszenia usilnie propagując wzięcie udziału w subskrypcji. Wystąpiliśmy z odezwą do kupiectwa polskiego wraz ze wskazaniem norm orientacyjnych i o ile możemy się zorientować, to kupiectwo polskie piotrkowskie w miarę możliwości wzięło udział w subskrypcji.

Staraliśmy się o przydzielenie dla naszych członków kilka wagonów pomarańcz. W tej sprawie pisaliśmy do Izby Przem.-Handlowej w Łodzi, do naszej Centrali w Warszawie. Poza tem wystaliśmy podanie do Ministerstwa Przemysłu i Handlu o przyznanie nam kontygentu. Starania nasze o tyle osiągnęły skutek, że jeden wagon został nam przydzielony.

Jak z niniejszego sprawozdania wynika, Zarząd i Kierownictwo biura rozwinięto działalność we wszelkich możliwych kierunkach, mając na względzie obronę stanu kupieckiego.

Prowadziliśmy politykę oszczędną na terenie naszego Stowarzyszenia, wydatki staraliśmy się możliwie ograniczyć za pracę biurową płaciliśmy skromnie i pomimo tego mamy pewne zaległości w rachunkach. Zaległości w pokryciu powstały z tego powodu, że szereg członków zalega z płaceniem składek, są nawet tacy, którzy nie zapłacili ani składki, co smutnie świadczy o poczuwaniu obowiązku na siebie przyjętego.

(Dokończenie nastąpi)

Najnowsza powieść „Przekleństwo Złotego Cielca“ do nabycia wszędzie po 20 gr.

## Stan pogody w Polsce

### TEMPERATURY WCZORAJSZE

Temperatura o godz. 7-ej utrzymywała się w granicach od 7 do 13 stopni na nizinach oraz od 2 do 11 stopni w górach.

### POGODA NA DZIS

Pogoda o zachmurzeniu zmiennym z przełotnymi opadami. Chłodno. Umiarkowane, chwilami porywiste wiatry z kierunków zachodnich.

### PIELGRZYMKI DO ZIEMI ŚWIĘTEJ

Generalny Komisarjat Ziemi Świętej w Krakowie, organizuje pielgrzymkę wiernych do Grobu Pańskiego w Jerozolimie. Pielgrzymkę prowadzi osobiście Ksiądz Metropolita Sapięha, Arcybiskup Krakowski. Wyjazd z Polski nastąpi 11 czerwca, a powrót do kraju — 9 lipca.

Pielgrzymka dotrze okrętem „Polonia” do Jaffy w Palestynie, poczem samochodami przybędzie do Jerozolimy, a odwasy hold Grobowi Zbawiciela, zwiedzać będzie Betleem, Nazaret, Jordan, Morze Martwe, Górę Tabor, Tyberjadę, Kafarnaum, Genezaret, Górę Karmel, Kanę Galilejską, Górę Błogosławieństw itd. Uczestnicy mogą zwiedzić dodatkowo Syrię i Egipt.

### POZYTECZNA AKCJA STOW. MŁODYCH SŁOWIAN

Stowarzyszenie Młodych Słowian, pragnąc udostępnić młodzieży i dorosłym po znajomości języka bułgarskiego, organizuje bezpłatnie kurs wiosenny w godzinach wieczorowych. Nauczka lektor U. Warsz. p. mgr. S. Łaszewski. Jednocześnie Stowarzyszenie Młod. Słowian tworzy kilka wieczorowych kompletów konwersacji niemieckiej. Zapisy i informacje codziennie: Hoża 27 m. 7, g. 18 — 20.

### Afrykański groch... kaszle

Niezwykle odkrycie przyrodników francuskich

(es) Francuscy podróżnicy przywieźli ze sobą z ostatniej swojej wyprawy do Afryki okaz niezwyklej zupełnie rośliny, okaz rośliny, która... kaszle.

Roślina ta podobna jest do naszego grochu i odznacza się niezwykle czułymi organami oddechowymi.

Kiedy na listek tego afrykańskiego grochu padnie najłżejszy bodaj pyłek kurzu i zatamowane zostaną w ten sposób możliwości oddychania całą płaszczyzną tego liścia, roślina wydaje dźwięk podobny do ludzkiego kaszlnięcia. Jednocześnie przez liście rośliny przebiega pewne nieznanne zresztą drżenie, dzięki któremu pyłek kurzu opada z liścia i liść może w dalszym ciągu całą swoją powierzchnią czepać powietrze.

Niezwykła ta roślina nieznaną była dotychczas zupełnie botanikom. Odkrycie przyrodników francuskich wywołało też zrozumiałe zainteresowanie w świecie uczonych.

# Co to jest hałas?

(es) Kilka dni temu zakończony został w Berlinie „Tydzień ciszy”. Tygodnie ciszy, czy raczej tygodnie walki z hałasem, urządzone są obecnie na całym świecie. Cały świat walczy z hałasem. Z żadnej strony nie podnosi się ani jeden głos o bronie hałasu.

Ta jedynomyślność jest naprawdę zadziwiająca, chociaż o podobną jedynomyślność trudno byłoby, gdyby wszystkim przeciwnikom i wrogom hałasu przyszło dać odpowiedź na pytanie: „co to jest właściwie hałas?”

Określenie jednostki natężenia hałasu, fon, nie daje jeszcze odpowiedzi na to pytanie. Najgłośniejsze nawet dźwięki orkiestry, odpowiadające tylu i tylu fonom, nie będą przecież jeszcze tworzyły hałasu. Muzyka taneczna, rozlegająca się z patofonu nie jest dla tańczących hałasem, nie będą oni też prawie zwracali uwagi na szuranie nóg swoich po podłodze, ale ich sąsiedzi z dołu nazwą to szuraniem nieznośnym hałasem.

Dzieci na ulicy bawią się tylko, starszy pan, któremu przeszkadzało to w jego poobiedniej drzemce nazwie to hałasowaniem.

### CO TO JEST BRUD?

Historia definicji hałasu wygląda prawie tak, jak historia definicji brudu.

Bo co to jest właściwie brud, nieporządek? Pewien anglik powiedział kiedyś:

— Ze zjawiskiem brudu mamy do czynienia wtedy, kiedy jakiś przedmiot znajduje się nie w tem miejscu, w którym znajdować się powinien.

Zdaje się, że ta definicja utrafiła

w sedno rzeczy. Atrament w kalamarze jest tylko atramentem, na naszych palcach jest już brudem. Masło na chlebie jest masłem, ale na kartkach książki jest brudem. Nawet mydło, synonim czystości jest brudem na krawędzi wanny, albo na ścianach miski.

Ta sama historia powtarza się jeżeli idzie np. o kurz. Kurz na kurtkach, albo w worku elektrołuku nie jest już brudem, jest tylko kurzem.

### DEFINICJA HAŁASU

Sprawa z określeniem hałasu przedstawia się podobnie. Hałasem nazwiemy wrzawę nieodpowiadającą danej sytuacji, albo terenowi, albo jeszcze inaczej, hałas jest zjawiskiem, które nam w danej chwili przeszkadza.

Sygnal syreny samochodowej ratuje życie przechodniom, ale przerywa sen ludziom, odpoczywającym w swoich mieszkaniach. Radio jest dla swego właściciela najmiłszą rozrywką, dla sąsiadów nieznośnym hałasowym sprzętem.

Wynika z tego jasno zupełnie, że nie mierzymy jeszcze wielkości, czy wysokości hałasu ilością fonów, które się na hałas ów składają.

Znamy pozatem zresztą chwile ciszy, które nazwać można ukrytym hałasem. Pewien nauczyciel opowiadał kiedyś następującą ciekawą bardzo historję.

### CISZA GORSZA OD HAŁASU

Do szkoły przyszedł młody, niedoświadczony jeszcze nauczyciel. Nie mógł sobie zupełnie poradzić z uczniami. Na lekcjach jego panował nieopisany hałas.

Nauczycielowi przyszedł z pomocą dyrektor szkoły, któremu uczniowie

święcie przyrzekli zachować się jak najciszej na pierwszej lekcji młodszego nauczyciela.

Słowa dotrzymali. Podczas lekcji panowała w klasie wprost przeraźliwa cisza.

— Dobrze koledze dziś poszło? — zapytał dyrektor nauczyciela po skończonej lekcji.

— Fatalnie! — brzmiała odpowiedź.

— Dlaczego?

— Bo było za cicho. W takiej ciszy nie można zupełnie pracować. To fatalnie przeszkadza.

Ta autentyczna historia wskazuje na pewne pozytywne, dodatnie strony hałasu. Człowiekowi nie przeszkadza, a nawet w pewnych warunkach pomaga mu średni, umiarkowany hałas o natężeniu powiedzmy sobie zerem. Od zera w górę hałas ten będzie nas denerwował, od zera w dół będzie nam również przeszkadzał.

### CISZA LEŚNA

Cisza leśna np. jest też ciszą tylko bardzo problematyczną. Miarą jej będzie dziesięć fonów, przyczem jeden fon da nam obraz szumu, który uda nam się wyłowić naszym uchem, dźwięki nie dosiegające poziomu jednego fonu nie dochodzą zupełnie do naszej świadomości. Natężenie hałasu sięgającego dziesięciu fonów wydaje nam się błogą ciszą.

Widzimy więc, że zjawisko hałasu zaobserwować można nawet tam, gdzie z nim zupełnie walczyć nie trzeba i gdzie człowiekowi zupełnie nie przeszkadza i że nawet w tej swojej „dobrotliwej” postaci jest zjawiskiem ciekawym i godnym zastanowienia

## Dzieci palą opium

### Straszliwa klęska narkomanji w Chinach

(es) Dzieci palą opium. Nie, nie tylko w powieściach i w filmach, w których patrzy na nas tajemnicza, zacięta twarz chińczyka o skośnych oczach, ale w życiu, w najprawdziwszej, smutnej rzeczywistości.

Chiński komitet do zwalczania nałogu opiumowania się ogłosił niedawno roczne sprawozdanie ze swojej działalności. W sprawozdaniu tem właśnie bardzo dużo mówi się o opiumowaniu się dzieci.

Setki i tysiące kobiet poddanych kuracji w chińskich zakładach dla

narkomanów opowiadają wstrząsające zupełnie rzeczy o narkomanji wśród ich dzieci.

Kilkumiesięczne dziecko, którego matka pali opium staje się po kilku tygodniach narkomanem. Kiedy o określonej porze nie poczuje w nozdrzach dymu fajki z opium podnosi niesłychany wrzask i płacze tak długo, póki matka nie puści mu w nos parę klebów dymu.

O dziesiątkach takich wypadków mówią karty sprawozdania. Matki, które wracają do domów z zakładów, uzdrowione ze straszliwego

nałogu nie mogą sobie później dać rady ze swemi dziećmi, przyzwyczajonemi również do wonnego dymu opium. Dzieci te, nawet kilkumiesięczne niemowlęta oddaje się również do zakładów i sanatoriów.

Nie wszystkie dzieci udaje się uratować. Ogromny procent umiera. Wielu małych narkomanów nie mogło już żyć bez narkotyku. Chociaż narkotyki nie utrzymuje ich na długo przy życiu. Śmiertelność dzieci w Chinach rośnie zupełnie zatrważająco.

### M. CONSTANTIN WEYER

30)

# UŚMIECH WŚRÓD ZAWIEI

— Prawo kanadyjskie to piękna rzecz... Lepiej jednak, abymy mu dali chwilę wytchnienia. Co do mnie to oświadczam panu, że nie poruczę tej kobiety...

— Nie widzę, co byśmy mogli zrobić poza unieszkodliwieniem Joba Lewisa...

— I ja nie widzę nic innego, ale myślę poważnie o tem, aby go unieszkodliwić.

— Ależ, Lengrand—morderstwo? Kimkolwiek jest Job Lewis, za to grozi przecież szubienica...

— Zastanawiałem się nad tem i oświadczam panu, że na samą myśl o stryczku czuję, jak zimny pot oblewa mnie od stóp do głów, a włosy jeżą mi się na głowie...

Zanuciliem:  
„Lecz zakochany jestem do szaleństwa

I życie oddam dla miłości mej...”  
— Skoro pan śpiewa to wszystko dobrze, — rzekł Spenlow.

— Tak pan uważa? Ma pan rzeczywiscie niewielkie wymagania. Faktem jest, że teraz musimy nad-

stawić karku.

— I to ma spotkać mnie, dawnego sierżanta policji?

— To przecież jest morderstwo!

— W pojęciu prawa tak, lecz my znajdujemy się poza prawem.

— Gdybyśmy nawet powzięli taką decyzję, Lengrand, w jaki sposób moglibyśmy wprowadzić ją w czyn, bez zwrócenia na siebie uwagi?

— O to samo chciałem pana właśnie zapytać. Pan jest o wiele lepiej obeznany z temi lotrowskimi metodami ode mnie. Sam pan wspominał przed chwilą o swej służbie w policji... Co uczyniłby Job Lewis, zdam pana, gdyby chciał się pozbyć któregoś z nas

— Och, mam wrażenie, że znalazłby nieskończoną ilość sposobów...

— My ludzie uczciwi mielibyśmy być mniej pomysłowi od niego

— On nie bawiłby się w każdym razie w takie jak my skrupuły. Śmierć człowieka, Lengrand to nie byle co! A nawet jeśli ten człowiek nazywa się Job Lewis. Pan traktu-

je to wszystko jak zdarzenie z powieści. Ale ja służyłem w policji. Czy nie najlepiej byłoby, abymy rozegrali między sobą, który ma to zrobić...

— Co to, to nie! Rozumie pan chyba, że zależy mi na zaznaczeniu naszego wspólnictwa, mam do pana duże zaufanie, Spenlow. Umocni się ono jeszcze, skoro legnie pomiędzy nami trup... Nie uważa pan, że staliśmy się wreszcie prawdziwymi gen tlemanami.

— W każdym razie bierzemy obaj udział w jakimś djabelskim tańcu.

— Wszystko to jest w gruncie rzeczy całkiem moralne, Spenlow. Zaczęło się od tego, że wtrąciliśmy się do nieswoich rzeczy... Co tam dużo gadać, obaj pożyliśmy żony bliźniego swego. I pożyliśmy jej nadal.

— Widzi pan, Lengrand, przykraby to była rzecz wyrzucić sobie spełnienie dobrego uczynku.

— Te „dobre uczynki” to też czyta poeta. Trzeba przyznać, drogi przyjacielu, że nasza epoka straszliwie jest przyziemna. W wiekach

średnich byłibyśmy obaj rycerzami, jakimś Lancelotami, czy Percevalami, śpieszącymi w bój dla ukarania zuchwałca... Czy sądzi pan, że są, składający się z dwunastu przysięgłych byłby w stanie ocenić piękno naszego postępku?

— Wcale tego nie jestem pewien. W naszych czasach wojażer handlowy wyżej jest ceniony od błędnego rycerza. Oczywiście o ile herbem jego jest jakaś znana marka mydła, czy nożyków do golenia.

— Widzę, że czytał pan Marka Twaina. To dobrze. Lepiej ocenił pan humorystyczną stronę sprawy. Jako przygotowanie do stryczka, bardzo mi się to nawet podoba.

— Ależ uczepił się tego stryczka!

— Nie widzę innej alternatywy. W gruncie rzeczy mam dopiero trzy dzieci sześć lat, ale tutaj człowiek szybko się starzeje... Zastanawiam się nawet, co po piętnastu latach pozostanie z urody pani Mercier... Miała dzisiaj zupełnie podkrążone oczy...

— Pan bluźni, Lengrand, a to już jest kiepskiem przygotowywaniem się do śmierci, nawet, gdy się ma zawiązać na szubienicy.

— Cóż pan chce, Spenlow? Świat jest pełen najdziwniejszych dy lematów. Albo my zostaniemy zbrodniarzami, albo pomiędzy niewinny-

## Czy szofer kłamał dla... uratowania posady?

W wydziale odwoławczym sądu okręgowego w Warszawie znalazła się ciekawa sprawa o spowodowanie katastrofy samochodowej.

Stało się to tej zimy. Samochód prywatny, własność p. Antoniny Rózewiczowej skręcając z ulicy Czackiego na ul. Traugutta wjechał na chodnik. Skutki były fatalne, wóz całym swoim ciężarem przyciśnął przechodzącego ulicą profesora gimnazjalnego Beczarowa.

Jak zeznali naoczni świadkowie i sam poszkodowany, przy kierownicy, w momencie wypadku, znajdowała się właścicielka samochodu p. Rózewiczowa. P. Rózewiczowa przeczyła temu, kategorycznie, twierdząc, że znajdowała się w krytycznej chwili obok szofera, który kierował samochodem. Szofer Olszewski również twierdził, że on był przy kierownicy.

W wyniku sporządzonego protokołu policyjnego w stan oskarżenia postawiono zarówno szofera jak i p. Rózewiczową. W sądzie grodzkim sprawa przyjęła przykry obrót dla p. Rózewiczowej. Sąd uznał, że zeznania świadków dobitnie stwierdzają, że właścicielka kierowała autem i skazała ją na 1 miesiąc aresztu. Szofera, mimo przyznania się do winy, uznano za niewinnego. Sąd uznał, że szofer wziął na siebie winę, w tym tylko celu by utrzymać się przy pracy.

Od wyroku skazującego właścicielka samochodu założyła skargę apelacyjną i wczoraj sprawa znalazła się na wokandzie sądowej.

Szofer Olszewski, który w pierwszej instancji występował jako oskarżony, tym razem wystąpił w charakterze świadka. Olszewski podtrzymał swoje pierwotne zeznania. Powołani do rozprawy biegli oświadczyli, że niema obiektywnych kryteriów dla stwierdzenia faktu, że właśnie p. Rózewiczowa a nie szofer prowadziła samochód w momencie wypadku.

Obrońca oskarżonej adwokat Wacław Brokman wysunął tezę, że szofer nie brałby na siebie fikcyjnej winy, gdyż wyrok skazujący mógł pociągnąć dla niego zgrabne konsekwencje w postaci utraty prawa jazdy. W tym wypadku nie wiele pomogłoby pozostawienie go na posadzku szofera przez oskarżoną.

Sąd uwzględnił argumenty obrony. Pozatem wydał wyrok, mocą którego p. Rózewiczowa została uniewinniona.

mi ludźmi rozegra się dramat. Niech pan znajdzie z tego wyjście, jeśli pan potrafi... Świat jest marnie urządzony. Narzucają nam jakieś prawa. To się nazywa obroną słabych! Ładna obrona! W dziewięciu wypadkach na dziesięć prawo broni kanali. Weźmy choćby oszustwo na przykład. Ilużbyśmy uniknęli podobnych łajdactw, gdyby ofiara mogła szukać pomocy na życiu lotra. Nasze pokolenie, przynajmniej jeżeli chodzi o ludzi uczciwych, zatraciło zamiłowanie do zbrodni. To źle. Największą przeszkodą w naszym obecnym przedsięwzięciu jest brak entuzjazmu... Gdybyśmy byli prawdziwymi mężczyznami, nie długobyśmy się namyślali nad wyborem środków.

— Samo to, że roztrząsamy na zimno sprawę usunięcia człowieka, uważam za bardzo przykre.

— Niech pan przestanie traktować Joba Lewisa jak człowieka, a przekonana się pan, że słowa nasze są zupełnie naturalne.

— Przyzna pan jednak sam, że sprawa wymaga dojrzałego namysłu.

— Zgadza się, że mogłaby go wymagać. Lecz zastanowienie jest rzeczą zbyt kosztowną dla tych, którzy się śpieszą. Czas to pieniądz, zgodzi się pan ze mną.

D. e. n.

PRENUMERATA miesięczna Dziennika Piotrkowskiego wynosi zlot. 2.50 z dostawą zlot. 3, kwartalna złotych 7, z przesyłką 8 zł.

CENY OGŁOSZEŃ: 1-sza strona 1 wiersz mil. jednołamowy 80 gr., w tekście 60 gr. Ostatnia strona 40 gr., drobne 20 gr. za wyraz.

Redaktor Bronisław Kawiary.

„Drukarnia Krajowa” Pracowników Drukarskich, Piotrków Sienkiewicza 14.